NIECH ŻYJE SOCJALIZM
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

54 LATA W SŁUŻBIE NIEPODLEGŁOŚCI I SOCJALIZMU. WYDAWCA: RADA NACZELNA P.P.S.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Nr. 53 (1196) — Rok 54 | WARSZAWA, WTOREK 24 LUTEGO 1948 R. (A) | Cena numeru 3 złote

Żołnierze Polski Ludowej przesyłają pozdrowienia Armii Radzieckiej

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej, Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski, Żymierski, wydał na dzień 23 lutego 1948 roku rozkaz następującej treści:

ŻOŁNIERZE!

W dniu dzisiejszym Armia Radziecka obchodzi 30-tą rocznicę swego istnienia.

Dzień ten obchodzą uroczyście nie tylko Narody Związku Radzieckiego, lecz również cały świat demokratyczny, wszystkie narody, miłujące wolność i postęp, walczące o trwały pokój, o sprawiedliwość, suwerenność i niepodległość.

Święto Armii Radzieckiej jest szczególnie bliskie naszemu Ludowemu Wojsku.

To Armia Radziecka dopomogła nam, w najtrudniejszych dla naszego narodu chwilach zorganizować, uzbroić i wyszkolić Wojsko Polskie — obrońcę niepodległości.

To Armia Radziecka przyniosła wolność naszemu narodowi, ofiarą życia i krwi tysięcy swych najlepszych żołnierzy.

To razem z Armią Radziecką odniosło Wojsko Polskie swe historyczne zwycięstwo, uwieńczone zatknięciem biało-czerwonego sztandaru obok czerwonego sztandaru Związku Radzieckiego w zdobytym Berlinie.

Wojsko Polskie zawarło z Armią Radziecką braterstwo broni, pisane krwią serdeczną, przelaną we wspólnej walce o wolność i pokój całej postępowej ludzkości.

Ale braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej — to nie tylko wspomnienie o dniu wczorajszym. Przyjaźń, łącząca nas dziś jest nie mniej silna i odgrywa nie mniejszą rolę, niż w chwilach zmagań z hitlerowskim najeźdźcą.

Dziś Armia Radziecka stoi twardo w obronie tych idei i wartości, za które oddali swe życie najlepsi synowie Związku Radzieckiego, idei pokoju, opartego na współpracy wszystkich miłujących pokój narodów.

Jak w czasie wojny Armia Radziecka była tą siłą, która zmiotła armie hitlerowskie, tak dziś stanowi ona siłę ostrzegającą dla tych wszystkich, którym marzą się nowe awantury wojenne. Jest ona główną siłą pokoju światowego. W tej pracy i walce o pokój Wojsko Polskie pogłębi jeszcze mocniej swój sojusz z Armią Radziecką, zawarty na polach bitew. Każdy nasz oficer i każdy szeregowy wie, że braterstwo z Armią Radziecką na równi z sojuszem ze Związkiem Radzieckim jest podstawą naszej polityki, zasadniczym warunkiem pokoju, bezpieczeństwa i niepodległości naszej Ojczyzny.

W 30-tą rocznicę powstania Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego, Wojsko Polskie śle swej Wielkiej Sojuszniczce, bohaterskiej, zwycięskiej Armii Radzieckiej i jej Naczelnemu Wodzowi, Generalissimusowi STALINOWI, życzenia jak największych osiągnięć na pożytek i chwałę całej postępowej ludzkości.

Niech żyje wieczne braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej!

Niech żyje bohaterska Armia Radziecka i Jej Naczelny Wódz, Generalissimus STALIN!

I Wiceminister Obrony Narodowej
(—) inż. MARIAN SPYCHALSKI
Generał Dywizji

Minister Obrony Narodowej
(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

Lud Warszawy składa hołd bojownikom Paryskiej Rewolucji

30-lecie Armii Radzieckiej

Generalissimus Józef Stalin

Naczelny Wódz Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego



Dziś z okazji 30 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej zamieszczamy na str. 2 i 4 specjalne artykuły

Uroczysta akademia w Romie

W 100 lat od pamiętnego zrywu ludu paryskiego, lud warszawski oddał hołd Paryskiej Rewolucji Lutowej na uroczystej akademii, zorganizowanej staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej i Stołecznego Komitetu Obchodu Stulecia „Wiosny Ludów".

Wielka sala „Romy" wypełniła się do ostatniego miejsca.

W Prezydium zasiedli m. in.: tow. Mijal — wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, delegat Francuskiego Komitetu Narodowego uczczenia 1848 r. — deputowany Roger Garaudy, prof. Kieniewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, wicemin. Tkaczow, posłowie tow. Jędrychowski i Wągrowski oraz ob. ob. Majewski, Milecki i Gout.

Na zaproszenie przewodniczącego akademii Mijala zabiera głos witany przez zebranych gorącymi oklaskami Roger Garaudy.

Wielkie dni Francji

Sto lat temu — przypomina mówca — każdy dzień przynosił do Warszawy dobre wieści z Paryża. 24 lutego robotnicy paryscy zdobyli zbrojnie wolność i ogłosili upadek Ludwika Filipa — króla bankierów.

25 lutego ogłosili republikę i z nią prawo do pracy. 4 marca obalili niewolnictwo, a 5 marca zdobyli prawo głosowania powszechnego. Tymi dziesięcioma dniami, które wstrząsnęły światem, lud Paryża przekreślił 18 lat wstydu.

Roger Garaudy stwierdza dalej, że rewolucja 1830 roku, w której i lud polski bronił swą krwią przelaną w powstaniu, została zdradzona przez aferzystów. Francja — stwierdza mówca — wydana była na łaskę i niełaskę królom giełdy i banków, którzy uczynili z niej spółkę akcyjną dla eksploatacji bogactwa narodowego. Aby utrzymać swą władzę i przywileje władcy Francji oparli się na reakcji cudzoziemskiej. Grupa pasożytów, która ujarzmia naród — woła Garaudy — musi nieuchronnie dojść do zdrady narodowej.

Wasza historia — zwraca się do zebranych mówca francuski — nauczyła was tej prawdy tak samo, jak nas nauczyła nasza. Sami dobrze wiecie ile upokorzeń i cierpień kosztował Polskę wyzysk i tyrania szlachty. We Francji od półtora wieku odgrywali tę rolę bankierzy; zmiatając z powierzchni tę arystokrację finansową, lud Paryża zwracał Francji jej wielkość: Francja podejmowała swój marsz naprzód, Francja na nowo była w sercu historii.

„Dogonimy was na szlaku wolności"

Omawiając poparcie, udzielone w 1848 r. Polsce przez lud francuski, Roger Garaudy oświadcza zebranym: „Francją, do której wy się zwracaliście, był lud francuski, który przeżył swoje dziesięć dni według swych marzeń ogłaszając swą wolność polityczną i prawo do życia. Ten piękny obraz Francji zachowaliście w waszych sercach! Ten lud Francji istnieje nadal i wzrasta w siły: klasa robotnicza, która wiodła Francję w 1848 r., która walczyła o wyzwolenie w latach ostatniej wojny, dając największą daninę bohaterstwa i krwi — dziś kroczy w straży przedniej, aby utrzymać niepodległość i wielkość Francji w boju przeciwko tym samym co dawniej czynnikom reakcyjnym. Ramię w ramię z nią walczą chłopi francuscy, którzy nie chcą nawrotu do zdrady narodowej, pańszczyzny, nędzy i śmierci. Uczeni i artyści francuscy wiodą bój wespół z klasą robotniczą. Tak jak przed stu laty stapiają się w jeden blok wszystkie siły pracy i umysłów, ustokrotnione w ciągu ubiegłego stulecia. Francja dogoni was swoimi własnymi drogami na tym szlaku wolności i wielkości, który nam wskazuje wasz kraj" — oświadcza mówca wśród burzliwych oklasków.

Przemawiający następnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego Stefan Kieniewicz zobrazował szczegółowo rozwój wypadków sprzed stu lat, by następnie zastanowić się nad znaczeniem, jakie ta rocznica posiada dla nas.

Zamykając oficjalną część akademii, tow. Mijal wyraził przekonanie, że lud francuski wyjdzie zwycięsko z toczącej się walki politycznej we Francji.

W części artystycznej wystąpiła orkiestra Filharmonii Warszawskiej, śpiewaczka Cecylia Węgrzynowska oraz Henryk Ładosz, który recytował fragmenty z „Trybuny Ludów" Mickiewicza, „Komuny Paryskiej" Broniewskiego oraz „Słowa o Jakubie Szeli" Jasieńskiego.

Nowy zamach brytyjski na dzielnicę żydowską w Jerozolimie

Setki zabitych i rannych pod gruzami zniszczonych domów

Dzielnica żydowska w Jerozolimie była onegdaj widownią nienotowanego dotychczas zamachu. Potężna eksplozja zniszczyła w centrum miasta kilka domów, grzebiąc pod gruzami setki osób. Organizacje żydowskie, które uważają, że zamach jest dziełem Anglików, odpowiedziały na tę nową prowokację wzmożeniem terroru antybrytyjskiego.

JEROZOLIMA (PAP). W centrum żydowskiej dzielnicy Jerozolimy nastąpiła w nocy z soboty na niedzielę eksplozja o ogromnej sile. Kilka budynków czteropiętrowych uległo zupełnemu zburzeniu. Szyby w promieniu jednej mili zostały stłuczone. W gruzach zniszczonych domów znajdują się zwłoki kilkudziesięciu zabitych. Kilkaset osób odniosło rany.

Wśród zburzonych budynków znajduje się gmach centrali żydowskich związków zawodowych „Histadrut".

Bezpośrednio po eksplozji odbyła się w Jerozolimie żydowska demonstracja antybrytyjska, gdyż w kołach żydowskich panuje przekonanie, że eksplozja została wywołana przy pomocy oficerów angielskich.

Członkowie organizacji żydowskich w ciągu niedzieli atakowali Anglików. W pobliżu miejsca eksplozji zastrzeleni zostali dwaj angielscy lotnicy.

Agencja Żydowska wystosowała do rządu palestyńskiego depeszę w której domaga się natychmiastowego wycofania policji i wojsk brytyjskich z dzielnicy żydowskiej w Jerozolimie. Członkowie milicji żydowskiej otrzymali rozkaz rewidowania i legitymowania wszystkich Anglików w żydowskiej dzielnicy Jerozolimy.

LONDYN. (PAP). Z Jerozolimy donoszą, że wybuch w centrum miasta wywołał stan napięcia w całej Palestynie. Straty w ludziach są b. poważne. Wszystkie domy w promieniu 100 metrów są uszkodzone. Z gruzów wydobyto dotąd około 50 trupów. W szpitalu umieszczono około 150 rannych.

W kołach żydowskich utrzymuje się, że zamach zorganizowali Anglicy. Materiał wybuchowy, przy pomocy którego wysadzono w powietrze domy przy ulicy Ben-Jehuda, znajdował się na trzech samochodach ciężarowych, które zajechały do centrum miasta pod osłoną samochodu pancernego. Samochody te były kierowane przez osoby w ubraniach cywilnych.

Żydowskie organizacje terrorystyczne nawołują do odwetu na Anglikach. W ciągu niedzieli zastrzelono w Palestynie 5 Anglików. Władze brytyjskie wezwały żołnierzy i policjantów angielskich w Jerozolimie, aby nie opuszczali koszar.

LONDYN. (PAP). Z Kairu donoszą, że Liga Arabska powzięła jednomyślnie uchwałę, zabraniającą państwom arabskim udzielenia Stanom Zjednoczonym zezwoleń na budowanie rurociągów naftowych tak długo, jak długo rząd amerykański będzie popierał decyzję o podziale Palestyny.

Rząd syryjski, wykonując tę ustawę, odmówił ratyfikacji umowy z amerykańskim towarzystwem naftowym.

Życzenia dla Armii Radzieckiej

Z okazji 30-lecia utworzenia Armii Radzieckiej Prezydent R. P., Bolesław Bierut, wysłał do Generalissimusa Józefa Stalina depeszę następującej treści:

Do Pana
Generalissimusa Józefa Stalina
Moskwa — Kreml

W trzydziestą rocznicę utworzenia Armii Radzieckiej pragnę przekazać Panu, jako Temu, który Ją budował i Temu, który Nią dowodził w sławnych historycznych bojach, najserdeczniejsze życzenia.

Wspaniała droga, którą przeszła Armia Radziecka, zanim z pierwszych oddziałów Gwardii Czerwonej wyrosła w najnowocześniejszą, najpotężniejszą siłę zbrojną świata, jest odbiciem tej wielkiej drogi, jaką przebyły narody ZSRR w okresie budowania nowego, demokratycznego ustroju na gruzach imperium carów.

Epokowa rola, jaką w dziejach ludzkości odegrała Armia Radziecka, zwyciężając ciemne siły faszyzmu, jest znakomitym dowodem potęgi triumfującej demokracji. Ludzkość nigdy nie zapomni zasług Armii Radzieckiej, lat jej walki o wolność i godność ludzką całej Europy. Naród polski wiecznie pamiętać będzie, że Armii Radzieckiej, bohaterstwu i krwi najlepszych jej synów winien jest wdzięczność za wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli.

Życzę Armii Radzieckiej, aby nadal umacniała się i krzepła, albowiem w jej potędze wszyscy ludzie, miłujący wolność, widzą najlepszą gwarancję pokoju, bezpieczeństwa i demokracji, gwarancję spokojnej, twórczej pracy, zmierzającej do zaleczania ran wojennych i zbudowania lepszego jutra.

BOLESŁAW BIERUT

Premier, Józef Cyrankiewicz, wysłał następującą depeszę:

Do
Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Pana Generalissimusa Józefa Stalina
Moskwa — Kreml

Z okazji 30 rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej mam zaszczyt w imieniu własnym i Rządu Polskiego przesłać Panu, Panie Premierze, najlepsze życzenia dla bohaterskiej Armii Radzieckiej i dla Pana, jako Jej Wielkiego Wodza.

Zawdzięczając pełnej poświęcenia walce Armii Radzieckiej, Polska wyzwolona została z jarzma hitlerowskiego. Dzięki jej szybkiemu i zwycięskiemu pochodowi zostały ocalone od ruiny duże połacie naszego kraju, gdyż hordy hitlerowskie nie zdołały dopełnić swego dzieła zniszczenia.

Armia Radziecka stoi dziś tak samo, jak stała przez 30 lat, na straży pokoju. Naród Polski widzi w Armii Radzieckiej sojusznika, w oparciu o którego może się poświęcić pokojowej, konstruktywnej pracy w dziele odbudowy swej Ojczyzny.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski, wysłał również depeszę do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Generalissimusa Józefa Stalina i do Ministra Sił Zbrojnych ZSRR Marszałka Związku Radzieckiego, Bułganina.

24 lutego posiedzenie plenarne Sejmu

Biuro Sejmu Ustawodawczego RP. zawiadamia, że w gmachu Sejmowym odbędą się posiedzenia Sejmu i Komisji sejmowych według następującego planu:

Posiedzenie plenarne Sejmu we wtorek, 24 lutego o godz. 10 rano.

Posiedzenie konwentu seniorów w poniedziałek, dnia 23 lutego o godz. 11 rano w gabinecie wice-marszałka, tow. Szwalbe.

Posiedzenie komisji w poniedziałek: komisja Oświatowa o godz. 17-ej, Prawnicza i Regulaminowa o godz. 12-ej i 11-ej.

Setna rocznica „Wiosny Ludów" obchodzona uroczyście w kraju

KRAKÓW. Uroczystości w rocznicę „Wiosny Ludów" rozpoczęły się w Wieliczce w godzinach porannych.

Zebranie zagaił imieniem Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 100-nej rocznicy „Wiosny Ludów", prof. Młynarski, który podkreślił historyczne znaczenia krakowskiej Rewolucji Lutowej w 1846 r.

Z kolei imieniem górników wielickich krótkie przemówienie wygłosił ob. Dembowski Władysław, który omówił udział i rolę górników wielickich w krakowskiej Rewolucji Lutowej i jej niezapomnianego wodza Edwarda Dembowskiego.

Dalsze uroczystości odbyły się w Krakowie na Rynku Głównym. Już o godzinie 11.30 przybyły pierwsze drużyny zawodnicze marszu „Szlakiem Dembowskiego", witane owacyjnymi oklaskami przez tłumnie zebrane społeczeństwo krakowskie.

Na udekorowanej trybunie, u stóp historycznej Szarej Kamienicy, siedziby Rewolucyjnego Rządu Narodowego w 1846 r., zajęli miejsca przedstawiciele władz, wojska, nauki, partii politycznych i organizacji społecznych. Do tłumnie zebranego społeczeństwa przemówił wojewoda krakowski dr K. Pasenkiewicz, kreśląc krótką historię walk ludu krakowskiego o wolną i sprawiedliwą Polskę.

*

W sali Teatru Wojska Polskiego w *Łodzi* odbyła się dnia 22 bm. uroczysta akademia ku czci 100-nej rocznicy wybuchu Rewolucji Lutowej w Paryżu. Na akademii tej obecny był wybitny historyk francuski prof. Tersin.

Gdynia i *Lublin* uczciły również w tym dniu rocznicę „Wiosny Ludów" uroczystymi akademiami.

Marszałek Żymierski wśród marynarzy

W dniu 21 lutego br. Marszałek Polski Michał Żymierski przeprowadził inspekcję Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej i jednostek morskich stacjonujących na Wybrzeżu. Marszałek zwołał odprawę, na której byli obecni dowódcy Marynarki Wojennej oraz wszyscy szefowie służby i broni.

Po odprawie Marszałek udekorował dowódcę Marynarki Wojennej, kontradmirała Steyera Orderem Polonia Restituta III kl. Podkreślając w przemówieniu zasługi kontradmirała Steyera, który od najwcześniejszych dni wyzwolenia przyczynił się do organizacji odrodzonej Marynarki Wojennej — Marszałek Żymierski oświadczył, że odznaczenie dowódcy Marynarki Wojennej należy również rozumieć jako odznaczenie wszystkich jego najbliższych i dalszych podkomendnych.

Armia Radziecka niosła wyzwolenie



(patrz artykuły na str. 2 i 4)

Armia Radziecka — obrońca pokoju



(patrz artykuły na str. 2 i 4)

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
Nr 53 Warszawa, 23 luty 1948 r. Rok 54

Gwarancja pokoju

MROŹNE popołudnie w styczniu 1942 roku. Na rogu Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich zatrzymuje się na chwilę pięć ciężarowych samochodów, wyładowanych po brzegi jeńcami radzieckimi. Twarze wymizerowane, na ramionach nędzne okrycia. Nie przeszkadza im to śpiewać wesołą piosenkę wojskową. Nagle do aut zaczynają sypać się bochenki chleba, paczki papierosów. Rzucają swój towar kobiety, sprzedające w koszykach pieczywo, rzucają gazeciarze i robotnicy wyjęte z kieszeni papierosy, wracające z pracy urzędniczki rzucają kupiony na kolację chleb. Kilka przekleństw hitlerowskich żołdaków i śpiewające auta odjeżdżają w kierunku Pragi.

Ten odruch warszawskiej ulicy, tak charakterystyczny dla lat okupacji, pokazał najlepiej głębokie i szczere poczucie solidarności i braterstwa ludu stolicy Polski z żołnierzem Armii Radzieckiej. Łączyła ich wspólna wola walki z niemieckim najeźdźcą, wspólne umiłowanie wolności i poczucie wspólnoty losów.

A TRZEBA pamiętać, że działo się to wtedy, kiedy niektórzy politycy i działacze polskiego podziemia energicznie propagowali koncepcję „dwóch wrogów" i starali się tłumaczyć społeczeństwu polskiemu, że Związek Radziecki jest dla nas takim samym wrogiem jak hitlerowska Trzecia Rzesza. Jedni z nich obawiając się słusznie rewolucji społecznej, która musiała iść wraz z wolnością śladem Armii Radzieckiej, bronili swych interesów klasowych, sprzecznych z interesami polskiego ludu pracującego. Drudzy, otumanieni i nie rozumiejący biegu wydarzeń, stawiali na fałszywą kartę i wbrew swym intencjom działali na szkodę Polski.

Instynkt ludu Warszawy, zdrowy rozum polskiego robotnika i pracownika okazał się mocniejszy od nieodpowiedzialnej i zbrodniczej propagandy tych działaczy i polityków. Klasa pracująca wiedziała dobrze i oceniała prawidłowo skąd może oczekiwać pomocy i skąd przyjdzie wyzwolenie. Chleb i papierosy dla jeńca radzieckiego były tego bezpośrednim i prostym wyrazem.

Istotnie Armia Radziecka, której 30-tą rocznicę powstania obchodzimy w dniu dzisiejszym nie ograniczyła swych zadań do wypędzenia wroga z własnych tylko granic. Niosła ona wyzwolenie również innym narodom, rozumiejąc, że prawdziwy pokój i prawdziwa wolność dopiero wtedy zapanują, kiedy wszystkie ludy świata uwolnią się spod hitlerowskiego jarzma.

TAK pojmował swoje historyczne zadanie Związek Radziecki, tak rozumiał swoje posłannictwo żołnierz Armii Radzieckiej. Świadomość celów wojny, głęboka wiara w słuszność sprawy, o którą wypadło się bić, dała w rezultacie niebywałą w historii siłę moralną żołnierzowi z czerwoną gwiazdą. Ta siła moralna właśnie pozwoliła mu przetrwać najcięższy okres walk, ta siła moralna stała się też głównym czynnikiem zwycięstwa.

Wraz ze zwycięstwem i odzyskaną niepodległością przyszła z Armią Radziecką do krajów wyzwolonych nadzieja i szansa zbudowania u siebie nowego lepszego ustroju, zrealizowania haseł sprawiedliwości społecznej i powszechnego dobrobytu dla mas pracujących.

I to była druga wielka rola Armii Radzieckiej, wynikająca z jej ludowego charakteru, z faktu, że była zbrojnym ramieniem państwa, realizującego u siebie socjalizm.

Tej nadziei i tej szansy nie zmarnowały ludy Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier, Rumunii, Albanii i Bułgarii. Rewolucja społeczna, różna w swych metodach i zakresie, stała się w tych państwach faktem i pozwoliła każdemu z wymienionych narodów zaprowadzić u siebie taki ustrój i takie formy organizacji państwa, jakie uznały one za właściwe, słuszne i możliwe w swojej ojczyźnie zaprowadzić. Wszystkie te ustroje, objęte nazwą demokracji ludowych, zagwarantowały władzę ludowi pracującemu, czyniąc zeń gospodarza własnego państwa.

TOWARZYSZ Józef Cyrankiewicz pisał o tym niedawno w „Robotniku" w następujący sposób:

„Wyzwolenie szło od wschodu. Szło potężnymi uderzeniami następujących po sobie ofensyw radzieckich. Od Stalingradu, łamiąc raz po raz kolejne linie niemieckiego oporu, szła Armia Czerwona ku sercu hitlerowskich Niemiec—ku Berlinowi. „Tysiącletnia" Rzesza waliła się w gruzy. Za żołnierzem radzieckim szła wolność. Ratunek przed ostateczną, fizyczną zagładą z rąk hitlerowskiego najeźdźcy. I jeszcze coś więcej. Niepodległość i rewolucja społeczna".

Ze zrozumiałych powodów przywiązany jest do swoich żołnierzy lud Związku Radzieckiego. Ci żołnierze uratowali wszak budujący się nowy ustrój w latach wojny domowej przed trzydziestu laty i odparli ataki wojsk obcych, przysłanych na ratunek caratu. Ci żołnierze stali na straży swego socjalistycznego państwa w okresie jego rozwoju. Ci żołnierze wreszcie pokonali śmiertelnego wroga ojczyzny — hitlerowskiego najeźdźcę.

ALE święto 30 rocznicy powstania Armii Radzieckiej obchodzą również uroczyście inne narody świata. Świętują dlatego, że Armia Radziecka przyniosła im wolność i pozwoliła stworzyć nowy, lepszy ustrój. Szczególnie wiele uczuć wdzięczności ma do swego radzieckiego towarzysza broni żołnierz polski. Przy pomocy Armii Radzieckiej powstało odrodzone Wojsko Polskie, a wspólnie przelana krew żołnierska na szlaku Lenino — Berlin scementowała przyjaźń i sojusz obu narodów.

Jest jeszcze inny powód sympatii państw demokracji ludowej dla Armii Radzieckiej. Napisał o tym w prostych słowach znakomity pisarz radziecki, Ilia Erenburg:

„Ludy te wiedzą również, że jeśli w r. 1948 nie ma wojny, to tylko dlatego, że istnieje Armia Radziecka, studząca zapały wojenne panów Dullesa, Forrestala i Harrimana. Armia Radziecka nie jest groźna dla słabych, przeciwnie, jest ona ich obroną i nadzieją".

Dla krajów, miłujących pokój i nienawidzących wojny, świadomość tego faktu ma ogromne znaczenie.

Generał-major N. Szabanow

Trzydzieści lat Armii Radzieckiej

Wewnętrzna kontrrewolucja zorganizowała przy pomocy zagranicznych interwentów zamach na młodą republikę radziecką natychmiast po wybuchu rewolucji. Celem obrony nowego państwa socjalistycznego rząd radziecki postanowił utworzyć Czerwoną Armię, która miała stać na straży bezpieczeństwa ZSRR. Siły zbrojne Związku Radzieckiego składały się w pierwszych dniach po zwycięstwie rewolucji z wielu i różnorakich oddziałów Czerwonej Gwardii oraz poszczególnych jednostek starej carskiej armii, które przeszły na stronę walczącego proletariatu. Siły te nie mogły, rozumie się, oprzeć się bandom białogwardyjskim i obcym wojskom interwenckim, które zajęły w krótkim czasie wszystkie peryferie radzieckiego państwa.

Historyczny dekret

Dnia 28 stycznia 1918 r. Lenin podpisał dekret o powołaniu do życia robotniczo - chłopskiej Armii Czerwonej. Dekret ten głosił między innymi:

„Stara armia carska służyła burżuazji jako narzędzie ucisku mas pracujących. Z przejściem władzy do rąk klasy pracującej i wyzyskiwanej, powstała konieczność utworzenia nowej armii, która będzie oporą władzy radzieckiej. W związku z tym Rada Komisarzy Ludowych postanawia zorganizować nową armię pod nazwą Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej".

Wodzowie proletariatu radzieckiego zamierzali wystawić na wiosnę 1919 r. 3-milionową armię; Stalin sformułował konieczność stworzenia własnych sił zbrojnych w następujących słowach: „Albo stworzymy stałą armię robotniczo - chłopską, rekrutującą się przeważnie z włościaństwa, dobrze zdyscyplinowaną — i obronimy republikę, albo zginiemy" W rezultacie wystawiono armię, złożoną z 5 i pół miliona ludzi.

Czerwona Armia podjęła od pierwszej chwili swego istnienia walkę z wrogami rewolucji i cudzoziemskimi okupantami. Rząd radziecki zwrócił się w specjalnym orędziu pt. „Ojczyzna socjalistyczna w niebezpieczeństwie" do całego narodu z apelem, wzywającym do obrony republiki. Młode oddziały Czerwonej Armii rozbiły w puch 23 lutego 1918 r. niemieckich zaborców pod Pskowem; data ta stała się dniem narodzin Czerwonej Armii. Rodzima kontrrewolucja, nie licząc interwentów, dysponowała już z początkiem 1919 r. armią, złożoną z 700,000 ludzi, dowodzoną przez doświadczonych generałów carskich i sztaby generalne państw kapitalistycznych.

W płomieniach wojny domowej

Rozpoczęła się długotrwała i krwawa wojna domowa. Ze wschodu nadciągały z głębi Rosji przez Ural wojska Kołczaka, które docierały do Wołgi. Z południa groziła Moskwie ofensywa Denikina, posuwającego się z doborowymi wojskami białogwardyjskimi i pułkami carskiej armii. Denikin wyznaczył milionową nagrodę tym pułkom, które wedrą się pierwsze do Moskwy i przyrzekł osobiście objechać stolicę na białym koniu przy dźwiękach dzwonów cerkiewnych. Od północy nadciągały zbrojne siły Ententy, która gromadziła większe desanty w Murmańsku i Archangielsku.

Od zachodu wreszcie szedł na Leningrad Judenicz, a z Krymu wojska barona Wrangla. Na dalekim wschodzie Japończycy okupowali wybrzeże radzieckie.

Czerwona Armia oparła się dzielnie wrogom rewolucji, pobiwszy ich na łeb i na szyję. Henri Barbusse, charakteryzując zwycięstwo Czerwonej Armii i rolę Stalina w wojnie domowej, pisał: „Każda z tych operacji i zwycięstw mogłaby wsławić jakiegokolwiekbądź dowódcę w świecie".

Armia radziecka przeszła od 1921 do 1941 r. trudną drogę reorganizacji, technicznego udoskonalenia i wojennego szkolenia. Realizacja planów pięcioletnich umożliwia wyposażenie armii w znakomitą broń i sprzęt techniczny, automaty, nowoczesne karabiny maszynowe, różne rodzaje artylerii, potężne tanki i tysiące samolotów nowej konstrukcji. W szkołach wojennych kształcono kadry dowódców i specjalistów otrzaskanych dobrze z teorią i praktyką służby wojskowej. W okresie od 1938 r. do 1940 r. Czerwona Armia wykazała swe umiejętności w starciach japońsko-radzieckich i wojnie z Finlandią.

Rozprawa z niemieckim faszyzmem

Dnia 22 czerwca 1941 r. hitlerowskie Niemcy napadły wiarołomnie i znienacka na Związek Radziecki. Proces norymberski wykazał, że plan zaatakowania ZSRR został opracowany jeszcze w r. 1940. Był on obliczony na błyskawiczne rozgromienie Czerwonej Armii i zajęcie linii Archangielsk — Wołga — Morze Kaspijskie przez wojska faszystowskie. Celem tego projektu było starcie z lica ziemi Związku Radzieckiego i zniszczenie jego narodów. Hitler oświadczył wszakże na jednym ze swoich tajnych zebrań: „Nie wystarczy nam rozbić armię rosyjską i zająć Leningrad, Moskwę i Kaukaz. Musimy zniszczyć naród radziecki."

Radzieckie państwo nie miało przed sobą nigdy tak silnego, niebezpiecznego i drapieżnego wroga. Niemieccy faszyści, górując znacznie w pierwszym okresie wojny nad Czerwoną Armią liczebnością doborowych wojsk, zebranych z całej Europy i skoncentrowanych u granic ZSRR, jako też techniką, doświadczeniem zdobytym w dwuletniej wojnie w Europie i momentem zaskoczenia, — zamierzali rozprawić się z armią radziecką w ciągu dwu miesięcy. Te awanturnicze plany skończyły się jednak fiaskiem. Opancerzona, potwornych rozmiarów maszyna wojenna, która skruszyła ogniem i mieczem dziesięć państw Europy, zaskrzypiała i zatrzymała się ze strasznym zgrzytem u wrót Moskwy, Leningradu i na północnym Kaukazie.

Czerwona Armia broniła bohatersko każdej piędzi ziemi. Zimą 1941 — 1942 r. przeszła ona według planu Stalina od aktywnej obrony do ofensywy, odrzucając nieprzyjaciela o 400 km wstecz. Hitlerowski plan „błyskawicznej" wojny runął z hukiem. Rozwiała się imperialistyczna legenda o „niezwyciężoności" niemieckiej armii.

Niemcy skupili latem 1942 r. na północno - wschodnim froncie olbrzymie ilości wojsk i sprzętu wojennego, kierując główne uderzenie na Stalingrad. Chcieli w ten sposób okrążyć Moskwę od wschodu i odciąć ją od nadwołżańskiego i uralskiego zaplecza. Faszyści dotarli kosztem ogromnych strat do przedmieść Stalingradu. 19 listopada rozpoczęła się historyczna bitwa pod Stalingradem, w toku której zrealizowano genialny plan okrążenia i zniszczenia dwóch niemieckich armii, liczących 330 tysięcy doborowego żołnierza. Bitwa ta stanowiła przełom w drugiej wojnie światowej. Stalin określił znaczenie stalingradzkiej bitwy następująco: „Stalingrad oznaczał upadek faszystowskiej armii niemieckiej. Po klęsce stalingradzkiej Niemcy, jak wiadomo, nie mogli już przyjść do siebie". Jeszcze jedna próba ofensywy została zlikwidowana przez Czerwoną Armię w lecie 1943 r. pod Kurskiem. „Jeśli bitwa pod Stalingradem — powiedział Stalin — zapowiadała upadek niemieckiej armii faszystowskiej, to bitwa kurska postawiła ją w obliczu katastrofy".

Sztandar zwycięstwa nad Berlinem

Czerwona Armia, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi, oczyściła w toku dalszej wojny cały kraj od okupantów; płomień walk przerzucił się na terytorium wroga. Faszystowski zwierz został dobity w swoim własnym legowisku; 2 maja 1945 r. załopotał nad Berlinem Sztandar Zwycięstwa.

Po upływie trzech miesięcy Związek Radziecki wypowiedział wojnę Japonii. W krótkim czasie rozgromiono kwantuńską armię i oswobodzono całą Mandżurię, południowy Sachalin i wyspy Kurylskie. 2 września nastąpiła bezwarunkowa kapitulacja Japonii. Niebezpieczeństwo grożące Związkowi Radzieckiemu i jego narodom zostało odwrócone.

Zwycięstwo armii radzieckiej nad faszystowskimi Niemcami ma znaczenie historyczne w skali wszechświatowej. Armia radziecka pomogła narodom Europy wyzwolić się spod tyranii hitlerowskiej, ocalając kulturę i godność człowieczeństwa od pohańbienia i zagłady. Armia Czerwona powstała ze skromnych początków przed 30 laty, kiedy to nad Rosją zaświtała jutrzenka rewolucji. W krótkim okresie historycznym stała się armia ZSRR wielką siłą, oporą pokoju i przyjaźni narodów całego świata.

Cyfry i fakty

FRONT armii radzieckiej ciągnął się w drugiej wojnie światowej od Oceanu Lodowatego Północnego do Morza Czarnego. Czerwona Armia musiała walczyć z 257 dywizjami niemieckimi, węgierskimi, fińskimi i włoskimi. Drugi front został otwarty przez sojuszników w chwili, gdy szala losów wojennych przechyliła się na stronę Związku Radzieckiego i było jasne, że jego wojska potrafią same zająć Niemcy i oswobodzić Francję.

*

TEMPO ofensywy radzieckiej ilustrują następujące dane: zimą 1941/42 wojska radzieckie posunęły się na zachód o 400 km. w ciągu czterech miesięcy. Latem 1944 r. Czerwona Armia odrzuciła Niemców w krótkim czasie o 750 km. Ofensywny impet armii radzieckiej przybrał w r. 1945 jeszcze bardziej na sile. Takiego tempa natarcia nie rozwinęła żadna z armii, biorących udział w drugiej wojnie światowej.

*

FLOTA wojenna Związku Radzieckiego zatopiła w pierwszych 37 miesiącach wojny 740 wojennych okrętów nieprzyjacielskich, 850 transportowców i ponad 1000 statków. Marynarze radzieccy walczyli na Morzu Czarnym, Bałtyckim, Barencowa, na Wołdze, Dnieprze, Dunaju i Odrze.

*

LOTNICTWO radzieckie dokonało w ostatniej wojnie około trzech milionów lotów bojowych. Radzieccy lotnicy strącili koło 60 tysięcy nieprzyjacielskich samolotów.

*

ARTYLERIA carskiej Rosji dysponowała w 1917 r. 14 tysiącami dział. W jednej tylko bitwie o Berlin wzięło udział 41 tysięcy dział i miotaczy min. Ogólna waga min i pocisków wystrzelonych przez artylerię radziecką przy zdobywaniu Berlina wynosiła 25.600 ton.

*

LICZEBNOŚĆ lotnictwa radzieckiego wzrosła w czasie wojny pięciokrotnie. Radziecka awiacja otrzymała w ostatnich latach wojny 120 tysięcy samolotów. W bitwie o Berlin wzięło udział 8.400 samolotów radzieckich, które dokonały w pierwszym dniu ataku na stolicę Niemiec 17 tysięcy lotów bojowych.

*

PIERWSZE czołgi Czerwonej Armii pochodziły z wojennych trofeów, zdobytych w latach wojny domowej w starciach z bandami Denikina i interwentami. W grudniu 1920 roku Rada Przemysłu Wojennego złożyła Leninowi raport o wyprodukowaniu pierwszych czołgów radzieckich w Sormowskiej fabryce. W ostatnich trzech latach wojny armia radziecka otrzymywała corocznie 30 tysięcy czołgów.

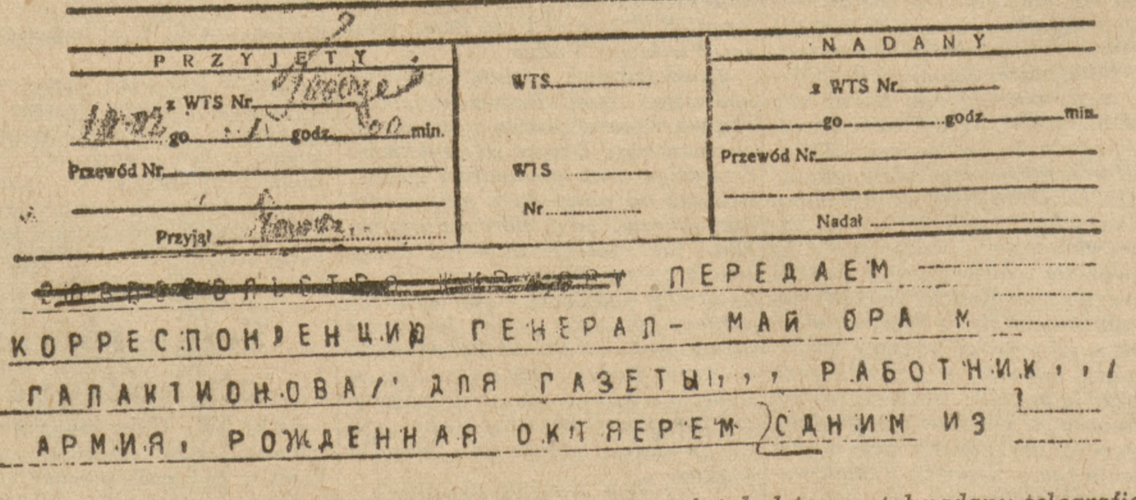
*

W OSTATNICH latach drugiej wojny światowej rozporządzała Armia Czerwona 1,350 tysiącami karabinów maszynowych, ponad 9 milionami karabinów i około 6 milionami automatów. W 1944 r. wyprodukował radziecki przemysł zbrojeniowy 7.400.000 naboi. Podczas pierwszej wojny światowej armia rosyjska posiadała jeden karabin na trzech żołnierzy.

*

PATRIOTYZM narodu radzieckiego ujawnił się w dobrowolnych składkach na fundusz zbrojeniowy. W ciągu czterech lat zebrano z tych składek 94 i pół miliarda rubli. Ze środków ofiarowanych przez obywateli ZSRR w drugiej wojnie światowej zbudowano 150 statków wojennych oraz setki samolotów i czołgów.

Generał Gałaktionow pisze specjalnie dla „Robotnika"



Początek artykułu generał - majora M. Gałaktionowa. Artykuł ten został nadany telegraficznie z Moskwy dla „Robotnika". Patrz strona 4.

Ci, którzy walczyli o wolność Polski

Iwana Kondukowa poznałem na Moskiewskiej fabryce im. Kirowa, produkującej skomplikowane aparaty elektryczne. Opalona twarz tego krzepkiego i rosłego mężczyzny zdradza ślady wojennych przeżyć. Kondukow zamienił wprawdzie od trzech blisko lat automat na młot i pilnik, chętnie jednak powraca myślami do owych czasów, w których każdy dzień, każda godzina, każda chwila oscylowały pomiędzy życiem i śmiercią.

Frontowy szlak Kondukowa zaczął się pod Stalingradem, a skończył w Berlinie. Zapytuję Iwana, czy brał udział w oblężeniu Warszawy. Kondukow uśmiecha się lekko, twarz jego wyraża jakby zdziwienie, że można w ogóle wątpić o tym. Robotnik nie jest rozmowny i trudno skłonić go do opowiadania; po wielu trudach i podstępnych pytaniach zdołałem z niego wydobyć garść następujących wiadomości.

Była ciemna noc styczniowa 1945 r., kiedy to Iwan Kondukow przeprawiał się z grupą zwiadowców radzieckich na drugi brzeg Wisły. Obserwatorzy zauważyli, że w jednym z nawpół rozwalonych domów, sterczących na lewym brzegu rzeki, zagnieździł się większy oddział Niemców. Dowództwo wojsk radzieckich poleciło na dwa dni przed rozpoczęciem ataku na Warszawę przeprawić się grupie piętnastu zwiadowców na drugi brzeg, zająć znienacka dom i utrzymać się w nim aż do nadejścia posiłków. Niemcy, których dzieliła od wojsk radzieckich szeroka wstęga Wisły, czuli się zupełnie bezpiecznie. Najście zwiadowców było tak nieoczekiwane, że hitlerowcy salwowali się bezładną ucieczką, pozostawiając dom w rękach atakujących.

Kondukow i jego towarzysze należeli do pierwszych żołnierzy radzieckich, którzy wtargnęli do okaleczonej przez Niemców Warszawy. Niemcy usiłowali o świcie odbić utraconą pozycję. Zwiadowcy odparli 16 ataków nieprzyjaciela, który stracił w tym dniu ponad 150 żołnierzy. Kilku śmiałków radzieckich odniosło ciężkie rany, grupa trzymała się jednak dzielnie i doczekała się odsieczy. Ten wypad i mikroskopijny przyczółek na lewym brzegu Wisły odegrały niepoślednią rolę w walkach o oswobodzenie stolicy Polski.

Kondukow odniósł w czasie oblężenia domu trzy rany. Za odwagę w drugiej wojnie światowej został on nagrodzony orderem „Czerwonego Sztandaru", orderem „Ojczyźnianej Wojny", oraz medalem „Za oswobodzenie Warszawy". Kondukow należał do czołówek radzieckich, które przeprawiły się pierwsze przez Bug, pierwsze wkroczyły do Warszawy i Łodzi, a potem przekroczyły Odrę. Zdemobilizował się jesienią 1945 r. i wrócił natychmiast na fabrykę, gdzie pracował przed wojną.

* * *

Z Michałem Baranowym zetknąłem się, o ile mnie pamięć nie myli, w zakładach „Dynamo", dokąd zabłądziłem ponownie w czasie jednej z moich wędrówek reporterskich. Baranow jest stachanowcem i należy do najlepszych robotników słynnej fabryki moskiewskiej. Na froncie spisywał się on nie gorzej niż przy warsztacie.

Baranow zgłosił się na ochotnika do wojska w sierpniu 1941 r. Walczył pod Kalininem i Briańskiem, przedzierał się przez przełęcze Kaukazu pod Noworosyjsk i uczestniczył w bohaterskim desancie na Myschako. Fala wojny porwała go stamtąd na zachód przez Ukrainę do Polski; kresem tej wędrówki była Praga Czeska, dokąd wkroczył w dniu wybuchu powstania. Baranow wspomina z ożywieniem zdobycie przyczółka sandomierskiego, który był jedną z ważnych baz wypadowych armii radzieckiej na Polskę. Droga na zachód wiodła następnie przez Kielce, Łódź i Poznań.

Na fabryce „Dynamo" pracuje obecnie ponad sześciuset zdemobilizowanych żołnierzy radzieckich, z których wielu uczestniczyło w polskiej kampanii i zdobyciu Warszawy. Na piersiach kilkunastu z nich kołyszą się medale „Za oswobodzenie Warszawy". Ślusarz Lisicyn opowiada o swej ranie odniesionej przy zdobywaniu stolicy Polski. Kapiczew z sąsiedniej narzędziowni wspomina o walkach ulicznych w Warszawie, a stachanowiec Siergiejew miażdżył swym tankiem Niemców na ulicach Warszawy i Krakowa. Z uczestników walk o oswobodzenie Polski znajdziemy tu również ślusarza Fadiejewa, Gagarina, Elektorowa i wielu, wielu innych.

Robotnicy „Dynamo" nie zapominają także o swoich towarzyszach, którzy polegli śmiercią walecznych na równinach Polski, w murach Warszawy i dziesiątek miast polskich. Z szacunkiem i rozrzewnieniem mówią o kolegach, którzy oddali życie za sprawę wolności bratnich narodów i wyzwolenia ich spod jarzma faszystowskich Niemiec.

Robotnicy, z którymi rozmawiałem, nie żałują starań i energii celem przedterminowego wypełnienia planu pięcioletniego. Uważają oni, że najlepszym hołdem dla armii radzieckiej w dniu jej trzydziestolecia jest praca dla dobra swego kraju, stojącego na straży pokoju i przyjaznych stosunków pomiędzy narodami całego świata.

G. KAZAKOW

PRZEGLĄD PRASY

REZOLUCJE NKW PSL

W dn. 18 bm. odbyło się posiedzenie NKW PSL, na którym zapadło szereg uchwał, precyzujących stanowisko tego stronnictwa w zagadnieniach polityki wewnętrznej i międzynarodowej. W związku z konferencją praską ministrów trzech państw słowiańskich NWK stwierdza (cytujemy za „GAZETĄ LUDOWĄ"):

Jedność działania wszystkich krajów demokratycznych, a zwłaszcza narodów słowiańskich, oraz poparcie udzielone im przez świat pracy całego świata stanowią jedyną gwarancję trwałego pokoju.

Jak wykazała praktyka — siły tego zjednoczenia są dość wielkie, aby sprowadzić do czczych demonstracji zabiegi podżegaczy wojennych. Pokój w istocie nie będzie zagrożony tak długo, jak długo trwać będzie potężny sojusz demokratycznych państw, którego trzonem jest Związek Radziecki i Narody Słowiańskie.

Konferencję w Pradze witamy jako konkretny wyraz tej solidarności, a zarazem przejaw dążenia Polski Ludowej do wsparcia walki o pokój i odbudowę świata całą siłą naszego narodu i naszego państwa.

W sprawach polityki wewnętrznej NWK wzywa członków PSL, powołując się na uchwałę Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych:

do czynnego udziału Stronnictwa w tych organach oraz do ścisłego przestrzegania w tej pracy nowych założeń ideowo-politycznych, przyjętych przez Radę Naczelną z dnia 16 XI. ub. r. i sformułowanych w rezolucjach wówczas jednomyślnie uchwalonych.

Ciekawy jest komunikat, stwierdzający, że:

NKW przyjmuje do wiadomości rozpoczęcie rozmów w sprawie zawarcia umowy między PSL i SL i upoważnia Prezydium do dalszego ich prowadzenia, celem szybkiej realizacji zasady jedności działania obu odłamów Ruchu Ludowego.

Nowe władze Polskiego Inst. Prasowego

Dnia 22 bm. obradował w Warszawie Polski Instytut Prasowy Obrady zagaił dziekan Wydziału Dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych prof. red. Wincenty Trzebiński. Na przewodniczącego zebrania wybrany został dyr. Antoni Bida. Zmiany statutowe PIP referował dr. Maliniak.

Po sprawozdaniach wybrano nowe władze Polskiego Instytutu Prasowego Do Zarządu zostali wybrani: prof. Wincenty Trzebiński, dr Mieczysław Kafel, red. red. Józef Kowalczyk, Stefan Arski, Rebane oraz Tabaczyński. Ponadto w skład Zarządu wchodzą: po 4 przedstawicieli z ramienia Zw. Zaw. Dziennikarzy RP i Polskiego Zw. Wydawnictw Prasowych.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani: red. red. Antoni Bida, dr Adolf Atlas, Kazimierz Golde i Aleksander Then. Do Sądu Koleżeńskiego zostali wybrani: red. red. dr August Grodzicki, dr. Karolina Beylin, Antoni Pisarski, Tadeusz Dziekoński, Mieczysław Kral, Jerzy Wiewiórski i Menclewski.

Czechosłowacki świat pracy rozbije plany reakcji

Doniosłe uchwały zjazdu zw. zawodowych CSR

Na wielkim zjeździe czechosłowackich związków zawodowych, który odbył się wczoraj w Pradze, zapadła jednomyślnie rezolucja, domagająca się m. in. upaństwowienia handlu zagranicznego, domów towarowych, wszystkich przedsiębiorstw, zatrudniających powyżej 50 pracowników oraz uchwalenie ustawy o dalszej reformie rolnej. Dla poparcia tych żądań zjazd postanowił proklamować 1-godzinny strajk manifestacyjny.

PRAGA (PAP). W dniu wczorajszym rozpoczął się zjazd czechosłowackich związków zawodowych przy udziale 10 tys. delegatów.

Poseł Zapotocky w przemówieniu swym przedstawił cele zjazdu, który został zwołany w chwili gdy reakcja rodzima i międzynarodowa zamierza rozbić jedność mas pracujących i pozbawić czechosłowacki świat pracy jego dotychczasowych zdobyczy W takiej chwili czechosłowackie związki zawodowe, reprezentujące klasę pracującą Czechosłowacji, powinny w sposób stanowczy przedstawić swe postulaty.

Przemówienie prem. Gottwalda

Następnie zabrał głos premier Gottwald. Przedstawiwszy na wstępie sytuację wewnętrzno-polityczną Czechosłowacji, mówca podkreślił, że mimo trudnych warunków rząd czechosłowacki starał się realizować program Frontu Narodowego przez wprowadzenie w życie ustaw, dotyczących nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej. Ostatnio rząd dążył do wprowadzenia w życie nowej konstytucji państwowej i dalszych zasadniczych ustaw, których celem jest demokratyzacja życia gospodarczego i społecznego Czechosłowacji.

Reakcjoniści, widząc, że grunt usuwa im się spod nóg i zdając sobie sprawę z faktu, że w nowych wyborach zwycięstwo ludu będzie jeszcze bardziej decydujące — postanowili wywołać zamęt polityczny w kraju i w tym celu wywołali obecny kryzys rządowy. Wsteczne czynniki Czechosłowacji usiłowały przy pomocy reakcji międzynarodowej stworzyć nowe Monachium i oddać naród na pastwę imperializmu i kapitalizmu międzynarodowego. Reakcjoniści przeliczyli się jednak w swych rachubach, zapominając, że nie jest to rok 1920 oraz, że na czele rządu stoi Gottwald, a nie Tusar

Czechosłowacki świat pracy — powiedział premier — rozbije wszelkimi środkami plany reakcji.

Podkreślając konieczność rozwiązania obecnego kryzysu rządowego, premier Gottwald oświadczył:

„Domagamy się, aby kryzys rządowy został rozwiązany w sposób demokratyczny i parlamentarny, ale zgodnie z wolą ludu Domagamy się, aby — zgodnie z obowiązującymi zwyczajami i życzeniami ludu — przyjęta została dymisja ministrów, którzy sprzeniewierzyli się zasadom Frontu Narodowego. Domagamy się, aby gabinet został uzupełniony ludźmi posiadającymi pełne zaufanie mas pracujących. Domagamy się, aby nowy rząd spełnił wszystkie postulaty ludu i wprowadził w życie nową konstytucję, ustawę o ubezpieczeniu ogólno-narodowym, o dalszym upaństwowieniu przemysłu, o dodatkowej reformie rolnej, o zniżkach podatkowych dla rolników. Zadaniem tego rządu będzie przygotowanie i przeprowadzenie demokratycznych wyborów do parlamentu.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Rady Naczelnej czechosłowackich Związków Zawodowych poseł Zapotocky, który zwrócił uwagę na to, że plany kapitalistów znalazły poparcie czechosłowackich sądów administracyjnych, które uwzględniają odwołania przeciwko decyzjom o upaństwowieniu przedsiębiorstw przemysłowych. Poseł Zapotocky określił postępowanie sądów administracyjnych, jako nielegalne.

Postulaty zw. zawodowych

Następnie poseł Zapotocky poruszył zagadnienie regulacji płac pracowników państwowych i warunków pracy w prywatnych przedsiębiorstwach oraz wysunął postulat jak najszybszego upaństwowienia większych zakładów przemysłowych, domów handlowych domów importowo-eksportowych, przedsiębiorstw budowlanych, szpitali, sanatoriów, drukarni.

Dla poparcia tych żądań poseł Zapotocky zaproponował proklamowanie 1-godzinnego strajku na terenie całej Czechosłowacji 24 bm. we wszystkich zakładach przemysłowych za wyjątkiem instytucji użyteczności publicznej, gdzie pracownicy mieliby się wstrzymać od pracy na 5 minut.

Z kolei zabrał głos sekretarz gen. Związków Zawodowych pos. Erhan, który oświadczył, że mimo nerwowego napięcia, wywołanego przez reakcjonistów, lud pracujący Czechosłowacji posiada dość siły do pokonania wszelkich trudności.

Rezolucja

Po przemówieniach przedstawicieli słowackich Związków Zawodowych, zw. zawodowego pracowników służby bezpieczeństwa narodowego, związków rolniczych i innych organizacji, uczestnicy zjazdu przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

„Nie dopuścimy do tego, aby reakcja wydarła nam nasze zdobycze. Niepodległość naszego państwa i wolność narodu może być zagwarantowana jedynie przez usunięcie pasożytów z życia publicznego, umocnienie socjalizmu i zacieśnienie współpracy z państwami słowiańskimi ze Związkiem Radzieckim na czele".

Rezolucja domaga się:

1) natychmiastowego uchwalenia ustawy o ogólno-narodowym ubezpieczeniu;

2) uregulowania płac pracowników państwowych;

3) upaństwowienia handlu zagranicznego, domów towarowych, wszystkich zakładów, zatrudniających powyżej 50 pracowników, uzdrowisk, szpitali;

4) odrzucenia przez Najwyższy Sąd Administracyjny wszystkich odwołań w sprawie reprywatyzacji znacjonalizowanego mienia;

5) uchwalenia ustawy o dalszej reformie rolnej;

6) uchwalenia ustawy o jednolitych podatkach gruntowych.

Dla poparcia tych żądań zjazd postanowił proklamować 1-godzinny strajk manifestacyjny, upoważniając Naczelną Radę związków zawodowych do organizowania wszelkich koniecznych akcji, a nawet do ogłoszenia strajku generalnego na wypadek ich odrzucenia.

Gospodarcze podstawy reakcji

PRAGA (PAP). Dziennik „Rude Pravo", omawiając gospodarcze podstawy reakcji czechosłowackiej stwierdza, że dochody prywatnych przedsiębiorców sięgają corocznie sumy 10 mild. koron. Sumę tę dzieli między sobą 9 tys. fabrykantów i 6 i pół tys. hurtowników.

W samych Czechach znajduje się 1015 prywatnych fabryk, z których każda zatrudnia więcej niż 50 robotników U prywatnych przedsiębiorców pracuje ponad 20% wszystkich robotników przemysłowych Dzięki poparciu ministerstwa handlu zagranicznego 70% obrotów handlowych z zagranicą znajduje się pod kontrolą kapitalistów.

W atmosferze braku zaufania rozpoczęła się konferencja londyńska

Sprzeczne interesy na drodze porozumienia w sprawie Niemiec

Konferencja londyńska w sprawie Zachodnich Niemiec rozpoczyna się w atmosferze niepewności i braku wzajemnego zaufania jej uczestników, z których każdy pragnie zabezpieczyć przede wszystkim własne interesy. A interesy te, jak się okazuje, są sprzeczne ze sobą.

LONDYN (PAP). — Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera, omawiając rozpoczynającą się w Londynie konferencję trzech mocarstw w sprawie Niemiec, podkreśla, że narady toczyć się będą w atmosferze niepewności. Konferencja londyńska znajduje się bowiem pod znakiem protestu rządu radzieckiego, który zakomunikował, że nie uzna uchwał tej konferencji.

Podreśla się również, że trzy państwa mają rozmaite poglądy i rozmaite interesy w sprawie Niemiec Francja domagać się będzie rekompensaty za straty, jakie poniesie wskutek przyłączenia swej strefy do Bizonii. Rekompensata taka godzi jednak w interesy amerykańskich i brytyjskich instytucji handlowych zaangażowanych w Niemczech Rząd francuski wysunie sprawę udziału Francji w kontroli nad Zagłębiem Ruhry, a państwa anglosaskie zdecydowane są zgodzić się jedynie na drobne koncesje, aby zachować prestiż swego francuskiego partnera.

Również stanowisko Beneluxu przysparza wiele kłopotów mocarstwom anglosaskim. Kraje Beneluxu domagają się pełnego udziału w organizowaniu państwa zachodnio niemieckiego, podczas gdy St. Zjednoczone i W Brytania chcą jedynie wysłuchać ich opinii. Państwa Beneluxu zagroziły odmową przystąpienia do „unii zachodniej", o ile ich postulaty w sprawie Niemiec nie zostaną uwzględnione.

Utworzenie Trizonii narazi Francję na straty

PARYŻ (PAP). — W kołach politycznych nie ukrywa się obawy, że konferencja londyńska może wpłynąć na zmniejszenie roli Francji w Niemczech. Panuje tu przekonanie że w wypadku przyłączenia strefy francuskiej do Bizonii, — Francja nie będzie w stanie bronić swych interesów w Niemczech i prawdopodobnie straci kontrolę nad swoją strefą.

Należy przypomnieć, że francuskie władze okupacyjne przeprowadzają w Niemczech ogromne rekwizycje towarów.

Ogólna wartość towarów, zarekwirowanych w pierwszym kwartale 1947 r. wynosi 11 miln 305 tysięcy dolarów. Przyłączenie strefy francuskiej do Bizonii utrudni francuskim władzom okupacyjnym kontynuowanie rekwizycji.

Szukając częściowej przynajmniej kompensaty, Francuzi przygotowali na konferencję londyńską projekt przewidujący następujące postulaty:

1) Udział Francuzów w kontroli nad produkcją węgla i ciężkiego przemysłu Zagłębia Ruhry;

2) uznanie kontraktów, jakie francuscy przemysłowcy zawarli z niemieckimi organizacjami handlowymi;

3) uznanie praw kapitalistów francuskich, którzy ulokowali swe kapitały w przemyśle niemieckim w strefie francuskiej. Dotyczy to w szczególności udziału Francuzów w „I. G. Farbenindustrie".

W związku ze zbliżającym się terminem konferencji londyńskiej, koła francuskie pospiesznie montują „francusko - niemieckie zakłady przemysłowo - handlowe", które mają kontrolować: „I. G. Farbenindustrie" oraz żeglugę rzeczną na Renie.

Wydaje się mało prawdopodobne, aby Anglosasi uznali wyżej przedstawione postulaty francuskie. Przyłączenie strefy francuskiej do Bizonii będzie więc oznaczać efektywną stratę dla gospodarki francuskiej.

Rząd francuski odpowiedział na protest Polski

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że rząd francuski przesłał ambasadorowi polskiemu w Paryżu odpowiedź na protest Polski przeciwko szykanowaniu obywateli polskich we Francji.

W odpowiedzi swej rząd francuski udziela wyjaśnień w sprawach, które były przedmiotem protestu polskiego.

Bizonia objęta planem Marshalla

BERLIN (PAP). — W kołach dziennikarskich podaje się, że amerykańskie władze okupacyjne zawiadomiły Radę Gospodarczą Bizonii, że Niemcy Zachodnie zostały oficjalnie objęte planem Marshalla.

W związku z tym Niemiecka Rada Gospodarcza otrzymała zlecenie przygotowania w jak najkrótszym czasie spisu potrzebnych towarów i surowców. Spis ten będzie stanowił uzupełnienie sprawozdania 16 krajów marshallowskich, których ilość zwiększyła się do 17.

Polityka Labour Party tańcem wokół dolara

LONDYN. (PAP). W Londynie trwają obrady Komunistycznej Partii W. Brytanii. Przewodniczący komitetu wykonawczego partii William Gallacher wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że pomiędzy zagraniczną a wewnętrzną polityką obecnego rządu zachodzi ścisły związek.

Polityka zagraniczna labourzystów oznacza realizację dyrektyw, zawartych w fultońskiej mowie Churchilla. Wpływ amerykańskiego Departamentu Stanu na tę politykę jest tak silny — oświadczył Gallacher — że można by ją nazwać tańcem wokół dolara.

Politykę wewnętrzną — kontynuował mówca — charakteryzuje skoncentrowane natarcie na klasę robotniczą dla obniżenia jej stopy życiowej.

Związek Radziecki w przededniu święta Czerwonej Armii

MOSKWA (PAP). Cały Związek Radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu jubileuszu swojej Armii.

Trwający od kilku tygodni wyścig pracy na cześć Święta Armii przyniósł we wszystkich ośrodkach kraju poważne rezultaty. W Moskwie już 21 lutego 250 zakładów przemysłowych zakończyło plan produkcji, przewidziany na dwa pierwsze miesiące bieżącego roku.

Wszystkie dzienniki zamieszczają artykuły i utwory literackie o Armii Radzieckiej. „Prawda" w artykule wstępnym przypomina słowa Stalina z roku 1939: „W razie wojny zaplecze i front naszej armii będą mocniejsze, niż w jakimkolwiek innym kraju. Powinni o tym pamiętać amatorzy awantur wojennych".

Organ Armii Radzieckiej „Krasnaja Zwiezda" pisze: „30-letni jubileusz Armia Radziecka święci w rozkwicie swej potęgi. Sztandary jej otacza szacunek i wdzięczność miłujących wolność narodów".

MOSKWA (PAP). „Krasnaja Zwiezda" ogłosiła artykuł wicemin. obrony narodowej, gen M. Spychalskiego, poświęcony jubileuszowi Armii Radzieckiej. Gen. Spychalski przypomina, że bezpośrednio po rewolucji Armia Czerwona, rozbijając carskich generałów i interwencjonistów, przyczyniła się do utrwalenia niepodległości Polski. Podczas drugiej wojny światowej Armia Radziecka okazała ogromną pomoc odradzającemu się Wojsku Polskiemu.

Podkreślając przyjaźń polsko-radziecką, gen. Spychalski stwierdza, że przyjaźń ta przypieczętowana została wspólnie przelaną krwią oraz wspólnymi zwycięstwami.

Uroczyste otwarcie Kongresu Rumuńskiej Partii Robotniczej

BUKARESZT (PAP). W sobotę nastąpiło uroczyste otwarcie Kongresu rumuńskiej partii robotniczej z udziałem ponad 700 delegatów. Na Kongresie byli obecni członkowie Prezydium Rumuńskiej Republiki Ludowej z prezydentem prof. Parhanem na czele, przedstawiciele rządu oraz delegacje 14 państw, m. in. Polski.

Otwarcia Kongresu dokonał jeden z generalnych sekretarzy rumuńskiej partii socjal-demokratycznej — Voitec. Następnie zabrał głos premier Groza, który powitał Kongres w imieniu rządu i swego stronnictwa „Frontu Oraczy".

W imieniu delegacji polskiej przemawiał tow. wojewoda Piaskowski (treść tego przemówienia podamy jutro).

Sprawozdanie polityczne złożył gen. sekretarz rumuńskiej partii komunistycznej — Dej.

Min. Dej zapowiedział utworzenie w Rumunii „Frontu Demokracji Ludowej", złożonego z rumuńskiej partii robotniczej, „Frontu Oraczy", partii narodowo-ludowej, reprezentującej inteligencję i warstwy średnie oraz ludowego związku węgierskiego.

BUKARESZT (PAP). W sobotę przybyli do Bukaresztu delegaci PPR na Kongres rumuńskiej partii robotniczej tow. Edward Ochab i tow. Antoni Alster.

Cała Polska obchodzi 30-lecie Armii Czerwonej

W Krakowie uroczystości ku uczczeniu 30 rocznicy powstania Armii Radzieckiej rozpoczęły się otwarciem w gmachu Muzeum Narodowego wystawy pt. „Armia, która przyniosła nam wolność". Wystawa znalazła pomieszczenie w trzech pięknie udekorowanych sztandarami i emblematami radzieckimi salach Muzeum. Część wystawy poświęcona jest uczestnictwu polskich wojsk w dziele wyswobodzenia Europy z jarzma hitlerowskiego.

*

W ramach obchodu 30 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyły się w Łodzi oraz na terenie woj. łódzkiego w dniach 21 i 22 bm liczne akademie okolicznościowe.

*

Dnia 22 bm. w *Gdańsku* odbyła się pierwsza część uroczystego obchodu 30 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Liczne delegacje organizacji politycznych i społecznych przy współudziale ponad 4 tys. społeczeństwa udały się na wzgórze Gielguda, gdzie mieści się cmentarz żołnierzy Armii Radzieckiej poległych w walkach o oswobodzenie Gdańska.

Zebranie Tow. Przyjaźni Polsko-Palestyńskiej

W dniu 20 lutego w sali odczytowej Muzeum Narodowego w Warszawie odbyło się walne zebranie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Palestyńskiej. Zebranie zagaił prezes Towarzystwa prof. dr. Jan Rozstafiński, który w krótkim przemówieniu zobrazował działalność Towarzystwa. Następnie zabrał głos Władysław Broniewski i nakreślił obraz twórczego wysiłku i bohaterskiej walki narodu żydowskiego o niepodległą Palestynę.

Na zakończenie zebrania wybrano nowy zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Palestyńskiej.

Powołanie Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Rumuńskiej

W dniu 22 lutego br. odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne Tow. Przyjaźni Polsko - Rumuńskiej, na którym dokonano wyboru władz naczelnych Przewodniczący zebrania wiceprezes CUP, Popiel w krótkich słowach przedstawił zadania Towarzystwa, powołanego do zacieśnienia przyjaźni łączącej naród polski z Demokratyczną Republiką Rumuńską Zarząd Towarzystwa ukonstytuował się następująco: przewodniczący — wicepre. Popiel, wiceprzewodn. — dyr. Pawłowski, skarbnik — Wecka.

Truman obiecuje wyborcom iść śladami Roosevelta

WASZYNGTON (obsł. wł.). — Prezydent Truman wygłosił przemówienie na przyjęciu dla uczczenia pamięci założyciela partii demokratycznej i jej wielkich działaczy: Thomasa Jeffersona oraz prezydentów Jacksona, Wilsona i Franklina Roosevelta. Przemówienie to było klasycznym przykładem agitacji przedwyborczej. Truman uznał za najważniejsze zadanie USA „walkę z nadmierną koncentracją bogactw i przywilejów". Wspomniał również o „postępowych liberałach" (aluzja do Wallace'a) i wyraził nadzieję, że przyłączą się oni do partii demokratycznej ponieważ wiedzą, że jest ona najlepszą bronią w walce o osiągnięcie celów, które sami postawili przed sobą".

Na zakończenie Truman oświadczył, że postępować będzie „po drodze wytyczonej przez Roosevelta, największego Amerykanina wszystkich czasów, który potrafił przenieść z powrotem stolicę USA z Wall Street do Waszyngtonu".

NOWY JORK (PAP). — Henry Wallace, złożył oświadczenie, w którym dał do zrozumienia, że nie zamierza wrócić do partii demokratycznej.

Wallace wystąpił we wtorek przed komisją spraw zagranicznych w Izbie Reprezentantów i przedstawi swoje stanowisko w sprawie planu Marshalla.

Sprostowanie

Do podanego wczoraj w „Robotniku" sprawozdania z posiedzenia łódzkiego WK PPS wkradły się błędy korektorskie w związku z czym powtarzamy raz jeszcze pełny skład wybranego prezydium Komitetu.

Przewodniczący tow. Duniak zastępcy przewodniczącego: tow tow. Karaczewski, Andrzejak i Najder, I sekretarz tow. Stawiński Wincenty, sekretarze: tow. tow Karbowiak Siwecki i Głowacki, skarbnik: tow. Krupa, Skibiński i członek prezydium tow. Szwenberk.

Poza tym należy wyjaśnić, że w tym samym sprawozdaniu wydrukowaliśmy wyjątki z podjętej uchwały, a nie pełny jej tekst.

Zebranie przedwyborcze ogniska nauczycieli praskich

Dnia 22 bm., pod przewodnictwem dyrektora Miejskiego Gimnazjum Mechanicznego Gromelskiego, odbyło się zebranie przedwyborcze ogniska praskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Referat na temat roli nauczycielstwa w Polsce Ludowej wygłosił poseł Kuroczko. Poseł Kuroczko zaakcentował mocno dokonywający się obecnie przełom ideologiczny w nauczycielstwie. Wyrazem tego przełomu jest przynależność 25% członków Związku do partii demokratycznych oraz dalszy bardzo liczny napływ nauczycieli do szeregów Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej.

Następny mówca inspektor Kowalczyk mocno zaakcentował doniosłą rolę nauczycielstwa stołecznego w ogólnopolskim nauczycielskim ruchu zawodowym. Mówca zaapelował do obecnych o pełne poparcie listy wyborczej do władz stołecznych ZNP, zgłoszonej przez Blok Stronnictw Demokratycznych.

Na stronie

Zwycięstwo Gandhi'ego

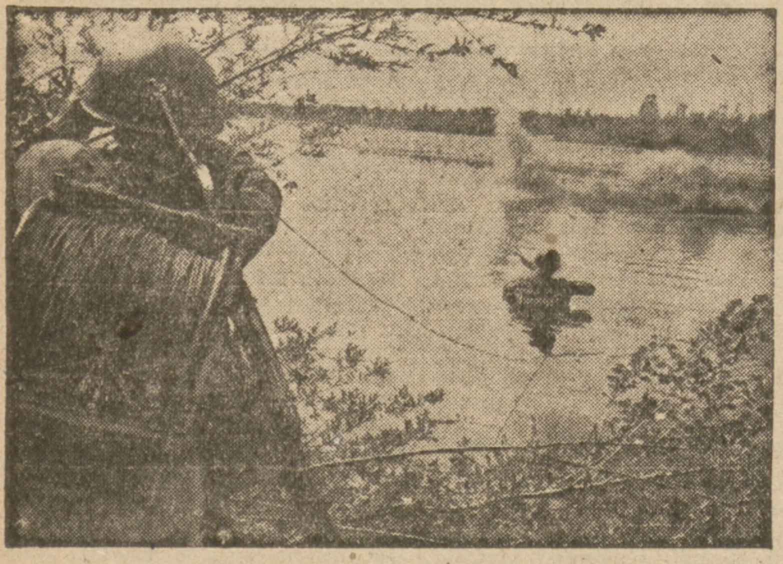
Ludy Indii wytrwale
nakłaniał do zgody
i zgodnie go wielbiły
miliony czcicieli.
Za swego wszystkie zgodnie
miały go narody...
Więc gdy zginął, o prochy
za czuby się wzięli.

BENEDYKT HERTZ

Generał-major M. Gałaktionow

Armia Wielkiego Października

Artykuł niniejszy został na naszą prośbę specjalnie skreślony dla czytelników „Robotnika“ przez generał - majora Gałaktionowa, jednego z najwybitniejszych radzieckich znawców współczesnych zagadnień wojennych.



Pod ogniem przeciwnika żołnierze służby łączności forsują rzekę i zakładają linię telefoniczną.

ODDZIAŁY nowej armii ludu pracującego rodziły się i krzepły w bojach przeciwko niemieckim imperialistom i interwentom wszelakiej maści. „Czerwona Armia — powiedział generalissimus Stalin — jest armią nowego typu, armią, jakiej nie znała dotychczas historia ludzkości. Jest ona armią obrony pokoju i przyjaźni narodów wszystkich krajów“. Słowa te, wypowiedziane 23 lutego 1943 r., w chwili, kiedy wróg znajdował się pod Leningradem, w Orle, Charkowie i Mariupolu, — są pełne historycznego znaczenia. Podkreślają one nieugiętą siłę armii radzieckiej i podstawy jej wojennej mocy. Powstała po raz pierwszy armia, która odrzuca w swoich założeniach ideę zaborczej wojny oraz stosowania siły zbrojnej, celem ujarzmienia innych narodów. Armia taka okazała się potężnym czynnikiem wojennym, postrachem dla agresorów, imperialistów i faszystów.

Potęga armii radzieckiej jest dziełem długiego czasu. Rząd radziecki dokładał w ciągu wielu lat usilnych starań w celu stworzenia potężnej siły zbrojnej państwa radzieckiego. Już pierwsze dni istnienia Czerwonej Armii, niedostatecznie jeszcze wyszkolonej i uzbrojonej, zapisały się w jej historii chlubnymi zgłoskami. W okresie wojny domowej, wojska radzieckie odnosiły zwycięstwa w sytuacjach, które uważane były z punktu widzenia sztuki wojennej za beznadziejne. Wystarczy przypomnieć bitwę pod Carycynem w 1918 r., kiedy to żołnierze radzieccy odparli bohatersko przeważające siły „białych“, rozgromienie band Judenicza pod Piotrogradem



Pierwsza straż przed gmachem parlamentu w zdobytym Wiedniu

w 1919, szturm na Perekop w 1920 r., zdobycie Kronsztatu w 1920 r. i wiele innych bojów tego okresu.

Wielką rolę w cementowaniu i politycznym utrwalaniu Czerwonej Armii odgrywali komisarze wojskowi. Komunistyczna partia obsadzała te stanowiska swymi najlepszymi ludźmi, którzy pogłębiali polityczną świadomość żołnierzy i umacniali dyscyplinę wojskową. Wrogowie władzy radzieckiej wykrzykiwali na każdym kroku, że bolszewicy nie potrafią stworzyć zdyscyplinowanej armii; rzeczywistość zadała jednak kłam tym twierdzeniom, gdyż dyscyplina naszej armii ma charakter trwałej karności, dyscypliny wyższego rzędu. Armie nieprzyjacielskie rozpadały się w gruzy, a radziecka hartowała się i krzepła. Wpłynęła na to okoliczność, że żołnierz radziecki bronił sprawy drogiej, swej ojczyzny socjalistycznej, którą wychowywała i kierowała partia. Pamiętać należy, że Czerwona Armia jest ściśle związana z ludowymi masami, co pozwalało jej w latach wojny domowej zwyciężać na wielu frontach, porozrzucanych na terenie całego kraju.

W ogniu nowych walk

W 20 LAT po zakończeniu wojny domowej, armia radziecka znalazła się w ogniu nowych walk, największych, jakie kiedykolwiek musiała staczać. W drugiej wojnie światowej rozwinęły się te właściwości i cechy, które charakteryzowały armię zrodzoną w dniach Rewolucji Październikowej. Jakaż to była przyczyna, że radzieckie siły zbrojne rozgromiły najsilniejszą armię świata kapitalistycznego? Niemiecki faszyzm, który stworzył ludożerczą ideologię imperialistyczną, opartą na zwierzęcych rasistowskich podstawach, — zorganizował olbrzymią i dobrze uzbrojoną machinę wojskową. Jej przewaga militarna była powodem rozgromienia europejskich państw w 1939 — 1940 r. Przykład Francji wykazał, że burżuazyjno - demokratyczne państwa Europy nie były zdolne przeciwstawić się jadowitej ideologii faszystowskiej. Faszyzm uwił sobie trwałe gniazdo w samej Francji. Niemieckiej armii faszystowskiej zdołała się oprzeć jedna tylko siła: armia radziecka. To historyczne zadanie mogła nasza armia spełnić dlatego, że była ona zbrojnym ramieniem socjalizmu, armią Rewolucji Październikowej.

Zwycięstwo nad Niemcami jest oczywiście sukcesem militarnym, który został osiągnięty dzięki sile broni radzieckiej. Należy jednak podkreślić, że zwycięstwo zostało odniesione już w tych dniach, kiedy przewaga liczebna i techniczna była jeszcze po stronie wroga. Pod murami Leningradu, w zażartych bojach pod Moskwą, czy też w bohaterskiej bitwie stalingradzkiej, żołnierz radziecki zwyciężył nieprzyjaciela swą wyższością moralno-polityczną. Płomień Października zapłonął w sercach weteranów wojny domowej i młodego pokolenia, które odziedziczyło wspaniałe tradycje swych przodków.

Uczeni służalcy burżuazji wyłażą ze skóry, aby „wyjaśnić“ takie fakty, jak powstrzymanie tankowych armii niemieckich pod Leningradem, gdzie — jak zdawało się — wojska radzieckie zostały w puch rozbite, lub nieoczekiwany i nieprzewidziany przez faszystów zwrot w wydarzeniach wojennych pod Moskwą, czy też niepojętą bezsilność masy czołgów i samolotów, które atakowały obrońców Stalingradu, czepiających się wąskiego pasma ziemi na prawym brzegu Wołgi. „Objaśniają“ to rozmytymi jesienią drogami, mrozami, ogromnymi przestrzeniami Rosji, a nawet błędami niemieckiego dowództwa. Tylko jedno, boją się ci „komentatorzy“ uznać: potężną siłę państwa radzieckiego, moralny hart radzieckiego narodu i jego armii. Takie bowiem uznanie jest skazującym wyrokiem historii dla imperializmu.

Współczesna technika, która zmieniła do gruntu charakter działań wojennych, nie tylko nie pomniejszyła znaczenia moralno-politycznego czynnika na wojnie, lecz przeciwnie, znacznie pomnożyła jego wartość. Zarówno w ofensywie jak i w obronie wymagane są od żołnierza ważne z moralnego aspektu właściwości: dzielność, poświęcenie i nieugiętość. Żołnierz radziecki górował pod tym względem nad niemieckim. Armia niemiecka była dopóty silna, dopóki odnosiła zwycięstwa. Prawdziwa jednak moc armii zdaje egzamin w ogniu niepowodzeń. Armia niemiecka, napotkawszy opór i poniósłszy klęski w gigantycznych bitwach na frontach radziecko-niemieckich, broniła się nadal zacięcie, lecz mimo to, nie mogła oprzeć się wojskom radzieckim. Tłumaczy się to tym, że „prowadzona przez hitlerowców polityka nienawiści rasowej była w gruncie rzeczy źródłem wewnętrznej słabości i zewnętrznej izolacji faszystowskiego państwa niemieckiego“. (Stalin).

Ta niemoc wewnętrzna i zewnętrzne odosobnienie polityczne wystąpiły na jaw nie same przez się, automatycznie. Potrzebna była na to wielka siła, pod ciosami której rozpoczął się rozkład zbrojnej potęgi faszyzmu. Takiej siły nie było w świecie kapitalistycznym.



Marynarz z krążownika „Mołotow“, z floty czarnomorskiej, gości u siebie kolegów z wojsk lądowych

Na czele antyfaszystowskiej koalicji

JEŻELI wojska radzieckie okazały się tą siłą zbrojną, która była zdolna unieść ciężar walki z faszystowskimi Niemcami i rozgromić nieprzyjaciela, to nie należy wnioskować, że kwestia walki i porażki Niemiec była obojętna narodom państw kapitalistycznych, niemniej zainteresowanym w tej sprawie. Faszyzm, idąc na rękę imperialistycznej burżuazji, niesie z sobą niewolę dla mas ludowych. Zagraża niezawisłości narodowej i swobodzie miłujących pokój państw. Faszyzm oznacza imperialistyczną agresję, wzrost militaryzmu i nowe wojny, prowadzone w interesie kapitalistycznych monopoli.

Związek Radziecki stał na czele antyfaszystowskiej koalicji państw miłujących pokój w drugiej wojnie światowej. Historia obciążyła radziecką armię nie tylko obowiązkiem wypędzenia hitlerowskich okupantów poza granice ZSRR, lecz także zadaniem udzielenia pomocy europejskim narodom w ich walce o niepodległość. Oswobodzicielska rola armii radzieckiej wynika z jej istoty, z sensu armii nowego typu, służącej sprawie obrony pokoju i przyjaźni narodów.

Czerwona Armia powstała i rozwijała się jako armia ludowa nie tylko dlatego, że jest armią pracujących mas i cieszy się bezwarunkowym poparciem swego narodu. Jest ona armią ludową i z tego powodu, że broni żywotnych interesów ludu i jego prawa do budowy wolnego życia socjalistycznego.

Dotychczas istniały jeno armie broniące interesów poszczególnych klas i grup eksploatatorskich. Dlatego też służyły one jako narzędzie do podbijania innych narodów. Rewolucja Październikowa stworzyła armię, reprezentującą prawdziwe dążenia mas ludowych, nic więc dziwnego, że uchodzi ona za obrończynię pokoju i międzynarodowej przyjaźni.

Czerwona Armia doprowadziła dzieło klęski wojsk hitlerowskich do końca, uwolniła Polskę i Czechosłowację spod faszystowskiej okupacji przyszła z pomocą Jugosławii, Norwegii i Danii. Finlandia, Bułgaria i Węgry obróciły w toku wojny swoje oręże przeciwko Niemcom. „Teraz, kiedy wojna ojczysta dobiega zwycięskiego końca — mówił Stalin 6 listopada 1944 r. — uwydatniła się w całej wielkości historyczna rola radzieckiego narodu. Wszyscy przyznają teraz, że naród radziecki uratował swą pełną poświęcenia walką cywilizację Europy od faszystowskich pogromców. W tym tkwi wielka zasługa narodu radzieckiego wobec historii ludzkości“.

Współczesna technika wojenna

RADZIECKA armia jest organizacją zbrojną nowego typu. Struktura i taktyka armii zależą, jak wiadomo, od jej uzbrojenia. Współczesne armie dysponują piechotą, zaopatrzoną w automatyczną broń, moździerze i ręczne granaty, artylerią, oddziałami czołgów, flotą powietrzną i innymi rodzajami wojsk. Armie interwentów górowały w okresie wojny domowej uzbrojeniem; podobną przewagę miała również armia napastniczych Niemiec w drugiej wojnie światowej w początkowym stadium walk. Obecnie armia radziecka rozporządza współczesnym i udoskonalonym uzbrojeniem.

Na czym więc polegała różnica między armią radziecką, a niemiecką, jakościowa różnica militarna, która wystąpiła na jaw tak wyraźnie na końcowym etapie wojny z faszyzmem? Polegała ona przede wszystkim na tym, że armia radziecka posiadała lepsze typy broni i sprzętu wojennego oraz w większych ilościach niż armia niemiecka. Była ponadto lepiej zorganizowana i umiejętniej wykorzystywała współczesną technikę wojenną. Ta wyższość sztuki wojennej, która podniosła nasze wojska do rzędu pierwszej armii w Europie, była niespodzianką zarówno dla Niemców, jak i dla imperialistów innych państw. Nie była jednak czymś nieoczekiwanym dla narodu radzieckiego, dla którego wyższość ta była tylko wykładnikiem prawideł historycznego rozwoju.

Niepoślednie znaczenie w ocenie armii radzieckiej ma zrozumienie wpływu tzw. czasowych i stale działających czynników wojny. Agresor może z początkiem wojny uzyskać pewną przewagę taktyczną w rezultacie nagłego napadu na oddzielne małe lub słabe państwa. Przewaga ta może nawet przynieść decydujący sukces. Jednakowoż przeciwko tak potężnemu państwu, jak Związek Radziecki, przeciwko koalicji państw miłujących pokój, czasowa przewaga militarna wroga nie ma decydującego znaczenia. Rozstrzygają wtedy stale działające czynniki: zwartość tyłów, moralny duch armii i organizacyjne zdolności dowództwa.

Stalin określił trafnie istotę współczesnych wojen, źródła i charakter pierwszej i drugiej wojny światowej. Pozwoliło to odpowiednio zorientować politykę Związku Radzieckiego i rozwiązać należycie skomplikowane zagadnienia wojenne. Strategia „błyskawicznej“ wojny została obalona teoretycznie i praktycznie na polach bitew. W przemówieniu z dnia 9 lutego 1946 r. Stalin, reasumując wynik wojny, oświadczył: „Teraz wszyscy już przyznają, że wojna nie była i nie mogła być przypadkiem w życiu narodów, że przekształciła się ona w gruncie rzeczy w walkę narodów o ich istnienie i że właściwie z tego powodu nie mogła być momentalną, błyskawiczną“.



Żołnierze gwardyjskiego oddziału miotaczy min przy swojej „Katiuszy“

Nowa taktyka manewrowania

W MIARĘ rozwoju działań wojennych położono szczególny nacisk na artylerię, jako najpotężniejszy rodzaj broni. Zgodnie z nowoczesną koncepcją o roli wielkich mas czołgów i samolotów, utworzono ogromne tankowe i zmechanizowane jednostki oraz doskonałą flotę powietrzną. Struktura armii radzieckiej opiera się na zasadzie jedności sił zbrojnych oraz współdziałania wszystkich rodzajów wojsk i broni w boju. Wielką rolę odegrała również taktyka nowoczesnej obrony oraz prawidła ofensywy i kontrofensywy. Zastosowanie tych praw w operacjach wojennych przyczyniło się wielce do pomyślnego zakończenia wojny.

Podkreślić należy również nową taktykę manewrowania armii radzieckiej. Taktyka ta dała wspaniałe wyniki przy praktycznym rozwiązywaniu zagadnień przerwania linii obronnych przeciwnika. Taktyka armii radzieckiej polegała głównie na metodzie okrążenia wroga i niszczenia jego większych ugrupowań, co przynosiło decydujące sukcesy.

Wszystkie posunięcia strategiczne w drugiej wojnie światowej były wzorem skomplikowanej sztuki wojennej, głębokiej i oryginalnej koncepcji, połączonej z precyzją wykonania. Armia radziecka umiała rozwiązać zagadnienia organizacji i taktyki, z którymi borykali się na próżno teoretycy państw kapitalistycznych.

[illegible] się, że współczesne wojny są wojnami koalicji. Bywają jednak różne koalicje, które zmieniają się z biegiem czasu. Koalicja narodów miłujących pokój ze Związkiem Radzieckim na czele okazała się najpotężniejszym sojuszem, trwającym nie tylko podczas wojny, lecz także w czasie pokoju. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego odpowiada najbardziej żywotnym interesom wszystkich narodów w ich dążeniu do pokoju i bezpieczeństwa oraz utrwaleniu demokratycznych zasad w stosunkach międzynarodowych. Współczesne wojny charakteryzują się stosowaniem olbrzymich ilości środków technicznych. Państwa imperialistyczne, przygotowujące się do nowych agresji, wstąpiły na drogę militarystycznej polityki. Naród radziecki kroczy natomiast szlakiem pokojowego budownictwa, o czym świadczy znaczne zmniejszenie wydatków wojennych przez ZSRR.

Narody Związku Radzieckiego śledzą bacznie działalność podżegaczy wojennych, aby uchronić się przed jakimikolwiek niespodziankami. Doświadczenie drugiej wojny światowej wykazało, do jakich zgubnych następstw prowadzi agresja państw imperialistycznych. Doświadczenie to wykazuje także coś innego: przewagę obozu wolności nad obozem imperializmu. Olbrzymie ilości środków technicznych w wojnie współczesnej wymagają kolosalnych rezerw ludzkich. Ostatnia wojna potwierdziła jeszcze dobitniej niż poprzednie, że w końcowym efekcie decydują ludzie, a nie maszyny. Radziecki człowiek, zahartowany pracą socjalistyczną, okazał się bardziej zdolnym do przyswojenia sobie arkanów techniki bojowej. Okazał się również zdolniejszym do wytwarzania lepszych typów maszyn wojennych i uzbrojenia. Nic więc dziwnego, że armia radziecka zdumiała wszystkich swym uzbrojeniem i umiejętnością władania nowoczesnymi środkami walki.



Wkroczenie czołówek Armii Czerwonej do Berlina

Brzemię imperializmu, ciążące w czasie pokoju na barkach ludności, zamieszkującej kraje imperialistyczne jest trudne do uniesienia. Ono dezorganizuje gospodarkę państw imperialistycznych i powoduje niezadowolenie mas ludowych. Polityka pokoju, którą prowadzi Związek Radziecki, jest czynnikiem hamującym agresywne dążenie grup imperialistycznych; dlatego też armia radziecka jest potężnym czynnikiem pokoju.

Kraj socjalizmu ucierpiał ogromnie od napadu faszystów, szybko jednak leczy swe rany, koncentrując wszystkie siły na pokojowym budownictwie. ZSRR ma obecnie nieporównanie większe możliwości doskonalenia swego sprzętu i techniki wojennej. Pomiędzy współczesną armią radziecką a pierwszymi oddziałami Czerwonej Armii zachodzą wielkie różnice. Lecz nieśmiertelne tradycje robotników, żołnierzy i marynarzy, którzy walczyli na barykadach Października, żyją nadal w sercach radzieckich żołnierzy.



Wojska radzieckie i „Kościuszkowcy“ na ulicach Pragi we wrześniu 1944 r.

ŻYCIE PARTII

ZEBRANIA

ZEBRANIE KLUBU RADNYCH

W środę, dnia 25 bm. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy PPS Praga — Centralna odbędzie się zebranie Klubu Radnych PPS Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa - Północ.

ZEBRANIA MIĘDZYPARTYJNE PRAGA CENTRALNA

Na terenie dzielnicy PPS Praga Centralna odbędą się następujące zebrania międzypartyjne kół dzielnicowych:

24 bm. Rzeźnia Miejska (Sierakowskiego), Hartwig i Straż Ogniowa godz. 15.30; 27 bm. „Społem" (Stalowa 77), Hotel, Kolejka Marecka, Wojsk. Magaz. Żywn., Schicht godz. 16.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE

W związku z posiedzeniem Rady Stołecznej PPS Komitet Dzielnicy PPS Śródmieście zawiadamia, że odprawa Przewodniczących i Sekretarzy Kół odbędzie się dnia 24 lutego (wtorek) o godz. 16.30..

DZIELNICA MOKOTÓW

W dniu 24 bm. (wtorek) o godz. 16 w świetlicy Polskiego Monopolu Solnego (Rejtana 1) rozpocznie się kurs szkolenia partyjnego I stopnia.

W tym samym dniu na terenie GUS (Narbutta 33) o godz. 15.15 tow. Szymanowski wygłosi referat, w Centrali Rybnej (Puławska 20) o tej samej godzinie wygłosi referat tow. Stachurski, zaś w Centralnym Zarządzie Przemysłu Mineralnego (Niepodległości 186) o tej samej godzinie — tow. Rudolf.

KOLEJARZE W-WA WSCHODNIA

W dniu 23 bm. (poniedziałek) o godz. 16 w sali ZZK na stacji Warszawa Wschodnia odbędzie się zebranie Komitetu wraz z przedstawicielami Kół (przewodniczącymi, sekretarzami i skarbnikami Kół).

ZEBRANIE NA KOŁACH DZIELNICY GROCHÓW

Na kołach dzielnicy PPS Grochów odbędą się następujące zebrania z referatami politycznymi: 24 bm. Krawcy PKP (Gocławska 9) godz. 16; 25 bm. Koła PKP: DZ PKP W-wa Wschodnia, Parowozownia i TO 2 (w Parowozowni) godz. 15.

INFORMACJE:

SASKA KĘPA

Komisja Weryfikacyjna Dzielnicy PPS Saska Kępa zawiadamia, że towarzysze należący do Dzielnicy a zweryfikowani w Kołach winni do dnia 28 bm. złożyć zaświadczenia o dokonaniu weryfikacji do Komisji Weryfikacyjnej Dzielnicy PPS Saska Kępa.

CZYTELNIA DZIELNICY CZERNIAKÓW

Komitet Dzielnicy PPS Czerniaków zawiadamia, że w lokalu Dzielnicy przy ul. Stepińskiej 42 uruchomiona została biblioteka. Wypożyczanie książek odbywa się w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 18 — 20.

ZNMS

AKADEMIA 30- LECIA ARMII CZERWONEJ ZNMS — KOŁO PRZY ANP

W dniu 23 bm. (poniedziałek) o godz. 16 w auli nr 7 odbędzie się uroczysta akademia z okazji 30-lecia istnienia Armii Czerwonej. Akademię urządza Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, składające się z członków ZNMS i ZMD.

ZNMS — ANP — KOŁO PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Z inicjatywy Koła ZNMS przy Akademii Nauk Politycznych utworzone zostało Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Na członków Koła zapisywać się mogą wszyscy studenci ANP. Zapisy przyjmuje się w sekretariacie Koła w godz. 15 — 16. Zapisywać się można również na członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czeskiej, które istnieje przy ANP.

ZNMS — AKTYWIŚCI Z KOŁA U. W.

Towarzysze pracujący na terenie Bratniej Pomocy U. W., w kołach naukowych, czy w innych instytucjach (np. Dom Studenta) i organizacjach (np. OM TUR) na terenie U. W. winni zgłosić się w sekretariacie koła („Dom Studenta") do tow. Szabłowskiego w następujących dniach: 25 (godz. 10 — 12) i 26 (godz. 17.15—18).

ZNMS — KOŁA PRZY ANP

W dniu 24 bm. (wtorek) o godz. 10 w sekretariacie Koła odbędzie się II wykład kursu szkoleniowego. Referat pt. „Polska droga do socjalizmu" wygłosi tow. Stembrowicz.

SPRAWOZDANIA

Z DZIAŁALNOŚCI CENTRALNEJ SZKOŁY PARTYJNEJ

Z inicjatywy słuchaczy III Kursu Centralnej Szkoły Partyjnej przy CKW PPS, w dniu 12 lutego 1948 zostało założone Koło Zakładowe PPS przy Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym im. Stanisława Dubois w Otwocku. Do Koła należy większość pracowników Ośrodka. Równocześnie z założeniem — rozpoczęto na terenie Koła Kurs minimalny Szkolenia Socjalistycznego. Kurs prowadzą słuchacze C. Sz. P. Kierownikiem Kursu jest tow. Arkadiusz Kamiński, z którym współpracują tow. tow. H. Hubert i J. Krawczyk.

Kończy się okres mrozów?

Pomału napływa powietrze z południa

Wczoraj było w Warszawie o godz. 13.00 tylko minus 4°. W słońcu było jeszcze cieplej. Wszelkie niepowodzenia komunikacji miejskiej i wodociągów (notowane pęknięcia przewodów) skończyły się.

Dziś — jak zapowiada PIHM — nastąpić mogą w Warszawie opady śnieżne. Temperatura wynosić będzie zaledwie kilka stopni poniżej zera. W najbliższych dniach spodziewane jest ocieplenie. Jakkolwiek jesteśmy jeszcze pod wpływem chłodnych mas powietrza kontynentalnego znad Rosji i dokuczać nam będą przez pewien czas chłodne wiatry — nad Polskę napływa pomału ciepłe powietrza z południa.

Sytuacja na Wiśle nie daje żadnych podstaw do niepokoju. Woda opada, kra spływa. Przed mostem Poniatowskiego Wisła co prawda stanęła— ale nagromadzona w tym miejscu kra nie stanowi żadnego niebezpieczeństwa. (pa).

Obowiązek zgłoszeń wszystkich urodzeń i zgonów

Główny Urząd Statystyczny stwierdził dużą rozbieżność między rzeczywistymi liczbami urodzeń i zgonów, a dokonywanymi zgłoszeniami w Urzędach Stanu Cywilnego, co uniemożliwia prowadzenie dokładnej rejestracji i opracowanie opartych na niej obliczeń statystycznych z zakresu naturalnego ruchu ludności..

Naczelne Izby Lekarskie R. P. przypominają w związku z tym lekarzom, iż obowiązki w tym zakresie ciążą również i na nich, jeżeli urodzenie lub zgon nie nastąpiły w publicznym zakładzie leczniczym.

Niewykonanie obowiązku zgłaszania aktu urodzenia lub zgonu podlega karze. Obowiązek powyższy ciąży na lekarzu tylko wtedy, gdy zgłoszenia o urodzeniu nie może dopełnić ojciec dziecka lub położna, która była obecna przy porodzie, a w wypadku zgonu lub znalezienia zwłok, gdy inne osoby nie mogą dopełnić tego obowiązku.

Ministerstwo Zdrowia wyjaśnia jednocześnie, że obowiązek zgłoszenia dziecka nieżywego powstaje tylko wówczas, gdy płód ludzki został urodzony w stanie nieżywym po upływie 7 miesięcy ciąży.

Nowa „porcja" zbirów niemieckich już jest na Mokotowie

Wśród 10 zbrodniarzy wojennych, sprowadzonych ostatnio z francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec i osadzonych w więzieniu Mokotowskim w Warszawie, znajduje się Horst Lieflinder — SS-mann który w czasie powstania między 1 sierpnia a 15 września 1944 r. był członkiem plutonu egzekucyjnego w Warszawie.

W tym samym transporcie przywieziono do Warszawy Rudolfa Möbusa — żandarma z okolic Koblencji, który jest podejrzany o zabójstwo 7 polskich robotników. Następny zbrodniarz wojenny Żyd, Wilhelm Gemski, w 1942/3 roku współpracował z Gestapo i wydawał Niemcom Żydów z krakowskiego getta, którzy nawiązywali kontakty z partyzantką.

Prócz tego w zbrodniczej dziesiątce znajduje się: Alois Freiseisen, blokowy z Oranienburga, Dachau, i Oświęcimia — Maria Grabherr, strażniczka w Ravensbrück i Oświęcimiu, — Friedrich Loges i Hans Grabert, członkowie załogi Majdanka, — Oswald Kohlhaas, z Gestapo w Katowicach, — Wilhelm Schumacher, członek kontrwywiadu Gestapo w Jaśle i Józef Stężały, volksdeutsch z Francji, członek SD, który działał na terenie Łodzi i Krakowa.

Wycieczki „Orbisu" do Zakopanego i do Poznanta

Chcąc umożliwić wyjazd do Zakopanego miłośnikom sportów zimowych, a przede wszystkim wyjeżdżającym na urlopy w marcu, „Orbis" organizuje w dniach od 27 lutego do 1 marca wycieczkę specjalnym pociągiem, złożonym z wagonów sypialnych, do Zakopanego. Wszystkie szczegóły, dotyczące wyjazdu do Zakopanego, można uzyskać w placówkach „Orbisu": warszawskich, łódzkich, lubelskich i olsztyńskich.

#

W związku z mającymi się odbyć Międzynarodowymi Targami w Poznaniu, w czasie od 24 kwietnia do 9 maja rb. PBP „Orbis" czyni przygotowania do organizacji wycieczek popularnych na Targi.

PBP „Orbis" prosi organizacje i instytucje mające zamiar urządzać wycieczki do Poznania o wcześniejsze zgłaszanie wycieczek na Targi do Wydziału Turystyki, Bracka 16.

Dziś rozpoczyna się nauka chodzenia na chodnikach i jezdniach w Warszawie

DZIŚ rozpoczyna się wielka akcja nauki chodzenia dla przechodniów w Warszawie. Na rogu Al. Gen. Sikorskiego i Nowego Światu zainstalowano już specjalny megafon, przez który będzie udzielał dyżurny milicjant wskazówek i nagan przechodniom. Przypominamy, że za nieprawidłowe poruszanie się na jezdniach i chodnikach grożą wysokie grzywny.

Ponieważ mieszkaniec Warszawy (a szczególnie tzw. przyjezdny) jest naogół słabo poinformowany o przepisach ruchu pieszego, przytaczamy je poniżej:

* Ruch pieszy winien odbywać się na chodnikach; jeżeli ich brak jak najbliżej brzegu jezdni.

* Zabronione jest grupowanie się na ulicach, chodnikach, na skrzyżowaniach ulic, przed wejściami do większych instytucji.

* Osoby zatrzymujące się na chodnikach winny zejść jak najbliżej jego krawędzi.

* Nie wolno iść chodnikami trzem osobom obok siebie oraz dwóm na wąskich chodnikach.

* Osoby idące wąskimi chodnikami winny iść prawą jego stroną jedna za drugą.

* Ruch pieszy na placach publicznych winien odbywać się wyłącznie chodnikami okrążającymi dany plac oraz przejściami na ten cel specjalnie wyznaczonymi.

* Osobom niosącym przedmioty o dużych rozmiarach lub w ubraniach plamiących podczas dużego ruchu pieszego nie wolno używać chodników.

* Młodzież szkolna prowadzona dwójkami przez nauczycieli korzystać może jedynie z szerszych chodników, w miejscach gdzie są wąskie chodniki winna ona iść prawą krawędzią jezdni.

* Osobom oczekującym na środki lokomocji nie wolno stać na jezdni lecz na chodniku lub w miejscu do tego wyznaczonym (wysepki).

* Wsiadanie do tramwajów, trolejbusów i autobusów winno się odbywać tylnym pomostem a wysiadanie przednim.

* Zabronione jest czepianie się wszelkiego rodzaju środków lokomocji będących w ruchu, jazda na zderzakach i stopniach tramwajów oraz wskakiwanie i wyskakiwanie w biegu.

* Przechodzenie z jednej strony na drugą dopuszczalne jest tylko na skrzyżowaniach ulic oraz w wyznaczonych miejscach.

* Przy sygnalizacji świetlnej przechodzenie przez jezdnię dozwolone jest przy świetle zielonym.

* Wysiadając z tramwajów i innych środków lokomocji jak najszybciej winni udać się na chodnik a na drugą stronę ulicy w razie potrzeby przejść na najbliższym skrzyżowaniu lub oznaczonym miejscu. (pa)

Zabezpieczać budynki przed pożarem

Dezyderaty Komisji Bezpieczeństwa

Komisja bezpieczeństwa Stołecznej Rady Narodowej zwróciła się do prezydium St. R. N. z wnioskiem o wprowadzenie zmian w obowiązującej dotychczas procedurze zatwierdzania planów budowlanych.

Inspekcja Budowlana, według opinii Komisji Bezpieczeństwa, powinna zwracać szczególną uwagę na konieczność stosowania przepisów o bezpieczeństwie przeciwpożarowym w przedstawianym do zatwierdzenia planie.

Kontrolę i odpowiedzialność za przestrzeganie warunków bezpieczeństwa przeciwpożarowego winna ponosić Inspekcja Budowlana, doskonale obznajmiona z przepisami.

Kontynuowanie dotychczaszowego zwyczaju wysyłania komisji z przedstawicielami Straży Pożarnej... po zatwierdzeniu planu i wybudowaniu budynku, jest zupełnie bezcelowe. W większości wypadków, komisja stwierdza, że podstawowe przepisy bezpieczeństwa przeciwpożarowego zostały zlekceważone i budynek powinien być... rozebrany lub... wznoszony od nowa.

Uznajemy słuszność wniosków Komisji Bezpieczeństwa Ze swej strony chcielibyśmy dodać, że zalecenia Inspekcji Budowlanej jako organu fachowego, czuwającego nad całością bezpieczeństwa w nowych i remontowanych posesjach muszą być respektowane i nie może być wypadku, aby władze administracji ogólnej wbrew opinii Inspekcji Budowlanej zezwalały na użytkowanie obiektu, którego urządzenia i budowa stoi w sprzeczności z obowiązującymi przepisami budowlanymi. Niestety, fakty takie zdarzają się często! (Rs)

ZUS rozdziela wyprawki niemowlęce

W myśl uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 17 lutego br. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przejął rozdawnictwo wyprawek niemowlęcych, otrzymywanych dotąd na karty zaopatrzeniowe wszelkich kategorii.

Matki uprawnione do otrzymywania wyprawek niemowlęcych, będą je otrzymywały w poszczególnych Ubezpieczalniach Społecznych w formie gotowych wyprawek, lub materiału.

Wyprawki będą wydawane matkom już w 7 miesiącu ciąży.

Komitet blokowy uporządkuje ul. Omulewską

Komitet Blokowy ul. Omulewskiej (Praga — Południe) postanowił uporządkować własnymi siłami tę ulicę tonącą w błocie podczas roztopów nawożąc na jezdnię gruz z okolicznych zburzonych domów.

Ta pierwsza na terenie Stolicy inicjatywa Komitetu Blokowego zasługuje na podkreślenie jeszcze z tego względu, że podjęta została we wspólnym interesie mieszkańców zapomnianej przez władze miejskie ulicy i... — co ważniejsze — ma wszelkie szanse realizacji. (sk)

Nie ma sklepów dla kombinatorów

Aby założyć sklep lub przedsiębiorstwo handlowe trzeba, jak wiadomo, uzyskać pozytywną opinię Komisji Zaopatrzenia Dzielnicowej Rady Narodowej.

W związku z opiniowaniem przez Komisje DRN podań o zezwolenie na założenie przedsiębiorstwa, Prezydium Stołecznej Rady Narodowej wydało polecenie, aby załatwiać odmownie prośby takich petentów, którzy byli karani przez Społeczną Komisję Cen lub Delegaturę Warszawskiej Komisji majątkom. *(Rem)*

Odpowiedzi Redakcji

Wacław Morris. Falenica. List skierowaliśmy do Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Łukowski Bronisław — Legionowo. Napis na tytułowej stronie „Robotnika": „Rząd Robotniczy i Włościański" nie został zmieniony od roku 1918. Stąd trochę jego archaiczna forma Dzisiaj, rzecz jasna, napisalibyśmy „Rząd robotniczo-włościański".

Jan Kupis — Radom. Odpowiedzi udzieliliśmy Wam w dn. 10 stycznia list był wydrukowany w dn. 19 bm.

Dekoracja odznakami NROW osób zasłużonych w odbudowie stolicy

W niedzielę dnia 22 bm. w sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Flory 3 odbyło się posiedzenie Stołecznego Komitetu Odbudowy Stolicy, na którym udekorowano odznakami Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy instytucje oraz indywidualnych działaczy, zasłużonych w dziele odbudowy Stolicy.

Posiedzenie zagaił prezes Stołecznego Komitetu Odbudowy Stolicy inż. C. Klarner, składając sprawozdanie z działalności Komitetu za ubiegłe półrocze.

W dalszym ciągu posiedzenia w imieniu Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy przemówił delegat Komitetu Wykonawczego NROW inż. J. Grabowski, omawiając znaczenie polityczne, gospodarcze i psychiczne odbudowy Stolicy dla całego społeczeństwa. Życząc dalszych sukcesów Stołecznemu Komitetowi w imieniu Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, inż. Grabowski przystąpił do dekoracji instytucji, organizacji i indywidualnych działaczy, zasłużonych w dziele odbudowy Stolicy.

Złote odznaki NROW otrzymali: Warszawska Rada Związków Zawodowych, Izba Przemysłowo-Handlowa, Związek Rewizyjny Spółdzielni RP, Związek Spółdzielni Gospodarczych RP „Społem", Izba Rzemieślnicza oraz Zgromadzenie Kupców.

Odznaki srebrne NROW otrzymali: Dzielnicowy Komitet Odbudowy Warszawy — Wola, Dzielnicowy Komitet Odbudowy Warszawy — Grochów, Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego, Związek Zawodowy Gastronomików, Związek Przemysłowców Budowlanych, prywatna firma „Borkiewicz", Bratniak Studentów UW, Bratniak Studentów Politechniki Warszawskiej oraz Koło Medyków Studentów UW.

Spośród indywidualnych działaczy udekorowano 1 osobę złotą odznaką NROW, 61 — srebrną, 30 — brązową oraz 37 osób otrzymało dyplomy.

Z ostatniej chwili

Warszawa oddała puchar pływakom Łodzi

ŁÓDŹ (tel. wł.). Międzymiastowy mecz pływacki o puchar dyr. PUWF inż. T. Kuchara, zakończył się zwycięstwem łodzian 77,5:74,5. Obie reprezentacje prowadziły równą walkę niemal w każdej konkurencji. Prowadzenie przechodziło po każdym biegu z rąk do rąk. O zwycięstwie łodzian zdecydowała dyskwalifikacja sztafety warszawskiej na dystansie 3 × 100 m. stylem zmiennym za nieprawidłowy nawrót.

W ramach tego spotkania rozegrany został mecz piłki wodnej, w którym Warszawa pokonała Łódź 6:4 (3:1).

W ten sposób Warszawa, która już dwukrotnie wygrała puchar, zmuszona była oddać go w ręce pływaków Łodzi.

Hokeiści Warszawy przegrywają w Krakowie i Łodzi

KRAKÓW (tel. wł.). Rewanżowy mecz hokejowy Legia — Cracovia zakończył się ponownie wysokim zwycięstwem Cracovii w stosunku 14:3 (6:0, 5:2, 3:1). Bramki dla Cracovii

ŁÓDŹ (tel. wł.) ŁKS — AZS (Warszawa) 13:1 (5:0 4:0, 4:1). Rewanż ŁKS — AZS Warszawa wygrali hokeiści łódzcy, którzy wystąpili w rezerwowym składzie, w stosunku 6:3 (0:0, 4:1, 2:2).

BYTOM (tel. wł.). Mecz hokejowy Siemianowiczanka — Polonia (Bytom) zakończył się po zaciętej walce zwycięstwem Siemianowiczanki 4:3 (2:2, 1:1 i 1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Ziaja 2, Zieliński i Całka po 1, dla Polonii: Polasa, Masełko i Czajkowski po 1.

AZS — Brda 11:1

W dniu wczorajszym na lodowisku Legii został rozegrany towarzyski mecz hokeja lodowego pomiędzy stołecznym AZS-em, a bydgoską KKS — Brda. Spotkanie stało na niskim poziomie i zakończyło się zwycięstwem akademików 11:1. (3:1, 7:0 i 1:0). Należy dodać, że AZS wystąpił bez kontuzjowanego Troszoka. Bramki zdobyli: Straszak — 5, Zdunkiewicz — 4 i Caban — 2. Dla pokonanych — Świrski. Widzów 1.000.

Święto ORMO w Warszawie

Uroczystości związane z przypadającą w dniu 22 bm. drugą rocznicą istnienia ORMO, zostały na terenie Warszawy przełożone na dzień 29 bm.

Odczyt generała Kuszko

Zarząd Oddz. Stołecznego Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej urządza w sali Klubu Centralnego dnia 24.II o godz. 18 zebranie towarzyskie, na którym gen. Kuszko wygłosi odczyt pt. „Trzydziestolecie Armii Radzieckiej". Po odczycie film.

Ofiary

Komitet Gwiazdkowy Dzielnicy PPS Rakowiec przekazał 950 zł na RTPD.

Zdzisław Jakuboze na RTPD zł 1000.

Na odbudowę Warszawy ob. Nejman zł 350.

Zw. Pracowników Bankowych, Kas Oszczędności i Ubezp., oddz. PZUW (Jasna 6) — na odbudowę Warszawy zł 971.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Poniedziałek godz. 18 „Cyd". Wtorek godz. 18 „Hamlet". Środa godz. 18 „Cyd". Czwartek g. 18 „Hamlet". Piątek g. 18 „Cyd". Sobota godz. 13 (przedst. szkolne) „Hamlet"; godz. 18 „Penelopa". Niedziela godz. 14 „Pan Inspektor przyszedł"; godz. 18 „Cyd".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): godz. 18.30 „Maria Stuart" z Gorczyńską i Żabczyńskim w rolach gł.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): godz. 19 „Chory z urojenia".

TEATR POWSZECHNY (ul. Zamojskiego): godz. 19 „Żabusia".

TEATR NOWY (ul. Puławska 39): godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 15 „Żołnierz i bohater"; godz. 19 „Świerszcz za kominem".

TEATR „MINIATURY" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Mąż i żona".

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka 2) godz. 19 „Żeglarz".

TEATR „PLACÓWKA" (ul. Królewska 13): teatr nieczynny.

TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa): godz. 16 „Doktór Dolittle i jego zwierzęta" (dla szkół).

SALA YMCA (ul. Konopnickiej 6): godz. 16 „Duby smalone" z M. Zimińską, L. Sempolińskim i St. Sojeckim.

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): godz. 19 „Wielka czwórka radzi".

TEATR „GULIWER" (Królewska 13): godz. 12 „Guliwer w krainie Liliputów" — przedstawienie zamknięte dla szkół.

„STRASZNY DWÓR" W YMCA.

W środę, 25 bm. o godz. 19 dany będzie w sali Polskiej „Ymca" operomontaż „Strasznego Dworu" — St. Moniuszki.

Udział w przedstawieniu wezmą: E. Hoffmanowa, J. Hupertowa, L. Szretterówna, A. Gołębiowski, E. Mossakowski, B. Niemyski i inni.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33): „Podejrzenie" pocz. seansów: 13, 15, 17, 21 (dla Zw. Zaw.) 19.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Syrena): początek godz. 13 (w święta i niedzielę) godz. 11. Program nr 14. Wstęp — 35 zł.

„AKTUALNOŚCI" (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr 15.

„PALLADIUM" (Złota 7/9): „Dwaj panowie „F"". Początek seansów godz.: 12.10, 14.30, 19.10, 21.30; dla Zw. Zaw. — godz. 16.50.

„POLONIA" (Marszałkowska 56): „Mężczyźni w jej życiu".

„SYRENA" (Inżynierska 2): „Błyskawica". Pocz. 15, 17, 19, 21.

„STYLOWY" (Marszałkowska 112): „Tajemniczy nieznajomy".

„TĘCZA" (Suzina 4): „Pepita Jimenez"

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.
PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ

Wydawca: RADA NACZELNA PPS

Redaguje: Komitet • Nakład: Spółdz. Wyd. „Wiedza"

Redakcja i Administracja, Warszawa, Al. Jerozolimskie 85

Telefony: Redaktor Naczelny 8.85-01, Sekretarz Redakcji 8.85-02, Dział Ogłoszeń 8.85-05, Admin Drukarni 8.86-37, Drukarnia 8.79-61. Administracja Wydawnictwa 8.85-04

Godziny przyjęć: Redaktor Nacz. g. 10 — 11, Sekretarz Red g. 13 —15 Administracja czynna od g. 8 do 15. Kasa czynna od g. 9 do 14

Konto czekowe PKO Nr. I-980
Bank Gosp. Spółdz.. Oddz w Warszawie Nr. 195

Prenumerata miesięczna w kraju: zł 70, zagranicą 250. Prenumeratę należy opłacać do 10 każdego miesiąca na konto PKO I-980. Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres. Przy opłacaniu prenumeraty na odwrocie odcinka podać należy: nazwisko, imię, pocztę oraz numer szlaku. Przy zmianie adresu podać trzeba poprzedni adres.

CENY OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne po zł 30 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 15 za wyraz. W tekście redakcyjnym: do 70 mm zł 100; od 71 — 120 mm zł 140; od 121 — 200 mm zł 175; od 201 — 300 mm zł 225; powyżej 300 mm zł 300 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za tekstem: do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 80; od 121 — 200 mm zł 100; od 201 - 300 mm zł 130; powyżej 300 mm zł 180 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Nekrologi do 70 mm zł 60; od 71 — 120 mm zł 75; od 121 — 200 mm zł 120; od 201 — 300 mm zł 150; powyżej 300 mm zł 200 za 1 mm szerokość 1 szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Centralne Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd „Wiedza" Oddział w Warszawie. Al Jerozolimskie 85, tel 885-05 oraz Agentury miejskie Al. Gen. Sikorskiego 18 — „Impet", Kolektura Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat piśm i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce. Polska Agencja Prasowa—Biuro Ogłoszeń i Reklam W-wa, ul. Młodz Jugosłowiańskiej 11, wszystkie oddziały P A P w Polsce Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" - Centrala ul Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Targowa 67. „Wolność — Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Głos", ul. Złota 4, Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Wspólna 50 tel. 855-26.

B—4951 Druk. Sp. Wyd. „Wiedza" — „Robotnik" nr 1

Wiadomości sportowe

Łyżwiarskie mistrzostwa Polski

Inżynier Kalbarczyk 19 raz zdobył tytuł mistrza

Jazdy figurowej nie było z powodu braku zawodników

Na lodowisku w Pruszkowie odbyły się w sobotę i niedzielę łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej. Mistrzostwa w jeździe figurowej odwołano, ze względu na brak zawodników. Najpoważniejsi kandydaci w tej konkurencji łyżwiarze śląscy i warszawscy nie stanęli na starcie z powodu braku treningu, który uniemożliwiła im słaba tegoroczna zima. Z łyżwiarzy figurowych przyjechali jedynie Wesołowska Janina z Berlina (Polski Klub Sportowy „Zryw"), Standzina Józef z „Siemianowiczanki" oraz Staniszewski z Warszawy. Zawodnicy ci nie chcąc zdobywać tytułów mistrzowskich valkowerem zrezygnowali ze startu, występując jedynie w drugim dniu zawodów w jeździe pokazowej.

W jeździe szybkiej jak było do przewidzenia tytuł zdobył po raz 19 Janusz Kalbarczyk, który na 500 m uzyskał czas 47,9 sek. Z młodych zawodników wyróżnił się wicemistrz okręgu warszawskiego Głodkowski („Legia" Warszawa), który mimo, że jeździ dopiero pierwszy sezon zajął trzecie miejsce na 3.000 m, ulegając jedynie Kalbarczykowi i Rytterowi.

Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

500 m mężczyzn: 1) Kalbarczyk Janusz („Legia" — Warszawa) 47,9 sek. 2) Rytter („Legia" — Warszawa) 50,3 sek., 3) Kalbarczyk Kazimierz (KS „Tabory" — Elbląg) 51,3 sek., 4) Kowalski (Milc. Kl. Sport. — Warszawa) 54,8 sek., 5) Rzucidło (AZS — Kraków) 55,0 sek., 6) Przyborowski („Zjednoczenie" — Łódź) 55,5 sek.

3.000 m mężczyzn: 1) Kalbarczyk Janusz („Legia" — Warszawa) 5:34,7, 2) Rytter („Legia" — Warszawa) 5:56,3, 3) Głodkowski („Legia" — Warszawa) 6:26,0, 4) Lewandowski („Legia" — Warszawa) 6:31,4, 5) Rzucidło (AZS — Kraków) 6:32,3, 6) Kowalski (Milc. KS — Warszawa) 6:35,0.

1.500 m mężczyzn: 1) Kalbarczyk Janusz („Legia" — Warszawa) 2:37,3 min. 2) Rytter („Legia"—Warszawa) 2:42,9, 3) Rzucidło (AZS — Kraków) 3:00,5, 4) Kowalski (Milc. KS — Warszawa) 3:03 min., 5) Mikołajczyk („Legia" — Warszawa) 3:04,5, 6) Krajewski („Legia" — Warszawa) 3:06 min.

5.000 m mężczyzn: 1) Kalbarczyk Janusz („Legia" — Warszawa) 9:48,4 min. 2) Rytter („Legia" — Warszawa) 9:59 min. 3) Głodkowski („Legia" — Warszawa) 10:47,2 min. 4) Kowalski (Milc. KS — Warszawa) 10:56 min. 5) Krajewski („Legia" — Warszawa) 10:56 min. 6) Mikołajczyk („Legia" — Warszawa) 11:02 min.

Punktacja ogólna przedstawia się następująco:

1) Janusz Kalbarczyk („Legia" — Warszawa) 214,93 pkt. 2) Rytter („Legia" — Warszawa) 224,37 pkt. 3) Kowalski (Milc. KS—Warszawa) 247,13. 4) Głodkowski („Legia" — Warszawa) 247,25, 5) Rzucidło (AZS — Kraków) 248,51 pkt. 6) Kalbarczyk Kazimierz („Tabory" — Elbląg) 248,78 pkt.

Wyniki techniczne w biegach kobiet:

500 m: 1) Kalbarczykowa („Legia" Warszawa) 68,2 sek. 2) Głażewska („Zryw" — Łódź) 69,6 sek. 3) Sąsara („Legia" — Warszawa) 76,5 sek. 4) Godkowska („Legia" — Warszawa, 87,3 sek.

1.500 m: 1) Kalbarczykowa („Legia" — Warszawa) 3:39,5 min. 2) Głażewska („Zryw" — Łódź) 3:48,5 min. 3) Sąsara („Legia" — Warszawa) 4:19 min. 4) Głodkowska („Legia" — Warszawa) 5:05,2 min.

1.000 m: 1) Głażewska („Zryw" — Łódź) 2:17,7 min. 2) Kalbarczykowa („Legia" — Warszawa) 2:24 min. 3) Sąsara („Legia" — Warszawa) 2:44 min. 4) Głodkowska („Legia" — Warszawa) 3:06 min.

3.000 m: 1) Kalbarczykowa („Legia" — Warszawa) 7:24,2 min. 2) Głażewska („Zryw" — Łódź) 7:29,1 min. 3) Sąsara („Legia" — Warszawa) 7:39,1 min. 4) Głodkowska („Legia"— Warszawa) 8:39 min.

W konkurencjach żeńskich, walka o prymat toczyła się między Kalbarczykową a Głażewską. Zwyciężyła ostatecznie Kalbarczykowa („Legia"— Warszawa) 287,39 pkt. Wicemistrzostwo zdobyła Głażewska („Zryw" — Łódź) 290,21 pkt., trzecie miejsce zajęła Sąsara („Legia" — Warszawa) 321,44 pkt., czwarte Głodkowska („Legia" — Warszawa) 368,50 pkt.

Po zawodach odbyło się uroczyste rozdanie nagród, którego dokonał prezes Polskiego Związku Łyżwiarskiego mjr. Goebel.

Nikły sukces pięściarzy Warszawy w Szczecinie i Wrocławiu

Walka pięściarzy warszawskich na dwóch frontach, a mianowicie w meczach międzymiastowych Warszawa — Szczecin, Warszawa — Wrocław przyniosły nikły sukces pięściarzom stołecznym. Pierwszy mecz w Szczecinie wygrała ósemka warszawska po ciężkich zmaganiach nieznacznie różnicą 1 punktu, a mianowicie 9:7, natomiast drugi mecz we Wrocławiu zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Warszawa—Szczecin 9:7

SZCZECIN (tel. wł.). Rozegrany dziś w Szczecinie przy silnym zainteresowaniu publiczności szczecińskiej mecz pięściarski Warszawa—Szczecin zakończył się zwycięstwem Warszawy 9:7.

Wyniki techniczne: W wadze muszej Tyczyński wygrał w drugiej rundzie przez k. o. z Orlikiem (Sz), w wadze koguciej Wierzbicki (Sz) pokonał po zaciętej walce Sobkowiaka (W), w piórkowej Sieradzan (W) zremisował z Możdżyńskim (Sz), w lekkiej Skałecki (Sz) wygrał na punkty z Żurawskim (W), w półśredniej Wasiak (W) wygrał przez k. o. z Rynkowskim (Sz), w średniej Kolczyński (W) w drugiej rundzie wygrał przez t. k. o. z Wilczkiem (Sz), w półśredniej Wierzbowski (Sz) po ciężkiej walce zremisował z Drabkowskim (W), w ciężkiej Pietrzak (Sz) zremisował z Kotkowskim (W).

Warszawa—Wrocław 8:8

WROCŁAW (tel. wł.). W obecności 6 tys. widzów odbył się dziś w Hali Ludowej przy temperaturze —2° z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz Warszawa—Wrocław. W meczu tym doszło do kilku niespodzianek, a w szczególności do klęski dwóch czołowych pięściarzy stołecznych, Patory i Szatkowskiego.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Patora (W) przegrał z Paską (Wr), w koguciej Szatkowski (W) przegrał z Symonowiczem (Wr), w piórkowej Czortek (W) wygrał z Szczepanem (Wr), w lekkiej Komuda (W) wygrał z Walugą (Wr), w półśredniej Błażejewski (W) przegrał na punkty ze Sztolcem (Wr), w średniej Zagórski (W) zremisował z Kwiatkowskim (Wr), w półciężkiej Kosowski (W) wygrał na punkty z Sepczyńskim (Wr) i w wadze ciężkiej Grzelak (W) zremisował z Cieświerzem (Wr).

Wysokie zwycięstwo ŁKS nad Tęczą

Piękne walki Pisarskiego i Żylisa

ŁÓDŹ (tel. wł.). Finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy łódzkimi drużynami ŁKS-u i „Tęczy" wywołało olbrzymie zainteresowanie. Salę „Wimy" wypełniło ponad 3.000 publiczności. ŁKS wypadł bardzo dobrze i zwyciężył lokalnego rywala w stosunku 14:2. W ŁKS-sie najlepiej wypadł Pisarski, który wysoko wypunktował Trzęsowskiego, oraz Żylis, który zrobił miłą niespodziankę wygrywając zdecydowanie z Jaskółką.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

W wadze muszej spotkali się Różycki (ŁKS), który zastąpił niedysponowanego Kamińskiego i Bednarek (Tęcza). W pierwszych dwóch starciach Różycki był szybszy od swego przeciwnika punktując celnie lewą. W trzeciej rundzie Bednarek ruszył do huraganowego ataku i wygrał rundy wysoko. Walkę ogłoszono za nierostrzygniętą.

W wadze koguciej Stasiak (ŁKS) walczył z Mateckim (Tęcza). Stasiak jest wyraźnie bez formy. Dopiero w trzecim starciu Stasiak rozpoczął imponujący finisz, który w rezultacie przyniósł mu zwycięstwo na punkty. Wynik remisowy byłby tu jednak sprawiedliwszy.

W wadze piórkowej Marcinkowski walczył z Mazurem. Wszelkie ataki pięściarza „Tęczy" stopował Marcinkowski kontrami z obu rąk, po których w pierwszej rundzie Mazur na moment ukląkł na deskach. W drugiej rundzie Marcinkowski lepszy jest taktycznie i lepiej wyczuwa dystans. Zwyciężył zdecydowanie na punkty Marcinkowski.

W wadze lekkiej Bonikowski (ŁKS) walczący poniżej swych możliwości trafił w Gryminie (Tęcza) na równorzędnego przeciwnika. Po wyrównanych trzech rundach ogłoszono remis.

W wadze półśredniej Olejnik (ŁKS) nie miał z Guzowskim (Tęcza) ciężkiej przeprawy. W drugim starciu pięściarz ŁKS-u rozpoczął atak huraganowy, po którym Guzowski poddał się.

W wadze średniej odbyło się najciekawsze spotkanie meczu pomiędzy Pisarskim (ŁKS) a Trzęsowskim (Tęcza). Pisarski postanowił ten pojedynek rozstrzygnąć w zwarciach, z których wychodził zawsze zwycięsko. W drugiej rundzie przewaga Pisarskiego wzrosła, zaś w trzecim starciu panował już zdecydowanie nad Trzęsowskim. Zwycięstwo Pisarskiego na punkty było bardzo wysokie.

W wadze półciężkiej Żylis (ŁKS) sprawił swym zwolennikom największą sensację, wygrywając zdecydowanie z Jaskółką. Przez wszystki trzy rundy pięściarz ŁKS-u raz po raz wypuszczał swe potężne proste, które lądowały na szczęce Jaskóły. W drugiej rundzie na moment Jaskóła był groggy. Zwyciężył wysoko na punkty Żylis.

W wadze ciężkiej: Niewadził (ŁKS) otrzymał punkty walkowerem z powodu niedowagi Skrobirandy („Tęcza). W walce towarzyskiej po kilku silnych sierpach Niewadziła, Skrobiranda poddał się.

Sędziował w ringu Fedorowicz (Śląsk), na punkty mgr. Kowalski (Poznań), Kupferstein (Warszawa), Łukaszewski (Śląsk).

Warta Wisła 15:1

POZNAŃ (tel. wł.). Decydujące o wejście do puli finałowej spotkanie Warty (Poznań) z Wisłą (Kraków) zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem poznańczyków 15:1. Jedyny punkt dla drużyny gości zdobył Matula, który w wadze średniej zremisował z Adamskim, chociaż zasłużył na zwycięstwo. Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu gospodarze): W wadze muszej Lioedtke bije na pkty Kuźmę, w koguciej Szymański bije Żywieckiego w 3 starciu przez techniczne k. o., w piórkowej Wojnowski zdobywa punkty przez dyskwalifikację Gromali, w lekkiej Bazarnik bije na pkty Dudzika, w półśredniej Vogt odnosi zwycięstwo przez techniczne k. o. w 1 starciu nad Piątkowskim, w średniej Adamski remisuje z Matulą, w półciężkiej Franek bije na pkty Zbika, w ciężkiej Klimecki wygrywa z Rysiem przez dyskwalifikację tego ostatniego w 1 starciu za unikanie walki.

Mistrzostwa ZRSS w boksie

Najwięcej tytułów zdobyła Łódź

KATOWICE (tel. wł.). Trzydniowe walki o mistrzostwo ZRSS zakończyły się dziś w Katowicach. Najlepszym pięściarzem w turnieju był Ratyński (Poznań). Najwięcej tytułów mistrzowskich zdobyła Łódź.

Wyniki finałów: w muszej Rosman (Śl.) wypunktował Kargola (Pozn.), w koguciej Czarnecki (Łódź) wygrał z Ligenzą (Śl.), w piórkowej Piotrowski (Pom.) wypunktował Pietrzaka (Warszawa), w lekkiej Krawczyk (Ł) wygrał z Wesołowskim, w półśredniej Taborek (Ł) pokonał Wallaszka (Śl.), w średniej Kulpa (Poz.) znokautował Draganiaka (W-wa), w półciężkiej Ratyński wypunktował Wolnowskiego (Ł), w ciężkiej Pieniążek znokautował w II rundzie Pileckiego (Olsztyn). W ostatnim dniu zawodów przyglądało się tysiąc widzów.

Kula najlepszy w skokach

Zwycięstwo przyznano Marusarzowi

KARPACZ. — Przedostatnią konkurencją XXIII mistrzostw narciarskich Polski w Karpaczu był konkurs skoków otwartych i do kombinacji. Konkurencja ta wzbudziła wielkie zainteresowanie, gromadząc około 5 tys. widzów. Poziom skoków był niski, czego główną przyczyną był mokry śnieg, padający całe przed południe. Niespodziewanie słabo wypadł start Marusarza, który wprawdzie oddał najdłuższy skok dnia (50,5 m), ale styl jego pozostawiał wiele do życzenia. Słabo wypadł również zawodnik cieszyńskiej „Watry" — Tajner. Najlepszym skoczkiem był Jan Kula. Ustępował on wprawdzie długością skoków Marusarzowi, był jednak lepszy stylowo. Wielką niespodzianką było ogłoszenie przez komisję sędziowską zwycięstwa Marusarza.

Klasyfikacja konkursu skoków otwartych: 1) Marusarz St. (NSPTT) skoki 40 i 50,5 m, nota 210,7 pkt. 2) Kula Jan (NSPTT) skoki 45,5 i 48,5 m — 209,5 pkt. 3) Gąsienica - Samek (Wisła) — skoki 44 i 47 m — 198,7, 4) Holy (Wisła) skoki 44 i 46 m — 197,3. 5) Ciaptak — Gąsienica (SNPTT) skoki 45,5 i 46 m—196,3, 6) Szuber (Wisła) skoki 46 i 49 m — 195,7, 7) Tajner (Watra — Cieszyn) skoki 43 i 43 m — 191,3, 8) Wieczorek (KN Szczyrk) skoki 47 i 43,5 m — 190,6 pkt. 9) Fross (SKN Katowice) skoki 43 i 45,5 m — 187 pkt. 10) Węgrzynkiewicz (HKN Biała) skoki 46,5 i 43 m — 185,8 pkt.

Wyniki kombinacji norweskiej: 1) Krzeptowski (SNPTT) — 36,8 pkt., 2) Kwapień (Wisła) — 63,51 pkt., 3) Dziedzic (HKN Zakopane) 65,07 pkt., 4) Wojna-Orlewicz (Wisła) — 80,02 pkt., 5) Bukowski (Wisła) — 91,01 pkt., 6) Tajner (Watra Cieszyn) — 103,39 pkt.

Walki w Lidze Koszykowej

Rozgrywki w Krakowie, Gdańsku i Łodzi

KRAKÓW (tel. wł.). Zawody o mistrzostwo ligi koszykowej Wisła — Znicz zakończyły się zwycięstwem Wisły 64:50 (33:27). Wisła wystąpiła bez Stoka i Erleta. Kosze dla Wisły zdobyli: Kowalówka 23, Hegerle 15, Pawlik 14, Szostak i Krakowski po 6, dla Znicza — Duda 17, Kozłowski 15, Wojtowicz 11, Widliński 4, Kondratiuk 2 i Łyżwiak 1.

GDAŃSK (tel. wł.). AZS Warszawa - YMCA Gdańsk 51:27 (21:6).

ŁÓDŹ (tel. wł.). ZZK (Poznań) — TUR (Łódź) 66:38 (35:15). TUR wystąpił bez swego najlepszego zawodnika Michalaka. Punkty dla ZZK zdobyli: Koleśniewski 23, Grzechowiak 16, Jarczyński 18, Kawczak 5, Śmigielski 4. Dla TUR-u: Mokliński 14, Strocki 12, Jakubowski i Karpiński po 4, Kulczyński i Płochociński po 2.

AZS (Wrocław) mistrzem w siatkówce męskiej

TORUŃ (tel. wł.). Drugi dzień rozgrywek o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej przyniósł niespodziewaną porażkę zeszłorocznego mistrza AZS (Warszawa). W pierwszym spotkaniu SKS pokonał AZS (Lublin) 3:1 AZS (Wr.) — AZS (W) 3:0 (15:12, 15:11, 11:15, 15:11), AZS (Warszawa) — AZS (Lublin — 3:0 (15:5, 15:6, 15:2). W ostatnim spotkaniu AZS (Wrocław) uległ SKS (Warszawa) 1:3 (10:15, 9:15, 15:10, 14:16). Tytuł mistrzowski zdobył AZS (Wrocław) przed SKS (Warszawa), AZS (Warszawa) i AZS (Lublin).

Mistrzostwa lekkoatletyczne Śląska zgromadziły 200 zawodników

KATOWICE (tel. wł.). W niedzielę w hali krytej w Katowicach odbyły się zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne. Zawody wzbudziły duże zainteresowanie o czym świadczy fakt, że na starcie stanęło ponad 200 zawodników. Najlepsze wyniki uzyskano w rzucie kulą (konkurencja męska), oraz w skoku wzwyż (konkurencja kobieca).

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: Kobiecy bieg 30 m.: 1) Wieczorkówna (Pogoń Katowice) 4,6 s., kobiecy bieg 50 m.: 1) Wasilewska (Zgoda Sw) 1,51, 2) Wolfówna (Zgoda Sw) 1,54. Kula 5 kg.: 1) Bregulanka (Siemianowiczanka) 9,71. Skok w dal z miejsca: 1) Pankówna 2,23, 2) Herdówna 2,21. Skok wzwyż: 1) Bregulanka 1,35. Skok w dal: 1) Burzykówna 4,59.

Mężczyźni: Skok wzwyż: 1) Bechunek 1,65. Skok w dal z miejsca: 1) Piotrowski 2,86. Bieg 30 m.: 1) Szymoszek 4.00. Bieg 800 m.: 1) Tzeźniczek 2,29,5. Kula: 1) Chmiel (Pogoń Kat.) 10,96 Skok w dal: 1) Szymoszek 6,27.

Piłka nożna

KATOWICE (tel. wł.). Śląsk (Świętochłowice)—Liniarnia (Bytom) 4:3), Orzeł (Wełnowiec) — Polonia (Piekary) 3:5.

Mecz RKS Zagłębie—Świt Sosnowiec został odwołany.

BIELSKO (tel. wł.). Na terenie Bielska rozegrano dwa towarzyskie spotkania piłkarskie z udziałem czołowych drużyn.

Walcownia Dziedzice — RKS Rymer 4:2 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Czyżyk 2, Waliczek i Kwaśny po 1.

Cracovia — Hejnał (Kęty) 6:0 (3:0). Bramki dla Cracovii zdobyli Majeran i Bobula po 2, oraz Radoń i Dycian po 1.

JANÓW (tel. wł.). Mecz czołowych drużyn robotniczych RKS Szombierki — Janów Naprzód zakończył się zwycięstwem Szombierek 6:4 (2:2).

„Bitwa pod Książem"

(wyjątek z „Demokraty Polskiego" rok 1848)

Zbiegające się zewsząd masy ludu, zbrojnego w kosy i broń palną, której już było w obozie pod Książem 150 sztuk, nie mogły wejść w karby porządku i karności wojskowej, pod dowództwem zbyt łagodnego pułkownika Budziszewskiego. Rozeszły się też łatwo do swych domów, na pierwszą wieść o zmniejszeniu kadrów wojskowych w obozach pod Miłosławiem, Wrześnią, Książem i Pleszewem, które nastąpić miało na mocy układów zawartych z gen. Willisenem.

Pozostała część tych kadrów w obozie pod Książem, przedstawiała tak bezkształtną siłę, że można było ją raczej wziąść za zbiegowisko ludu mającego odbyć jakąś pielgrzymkę, aniżeli za obóz wojska przygotowującego się do ruchów wojennych.

Major Florian Dąbrowski przeznaczony przez naczelnika na stanowczego dowódcę obozu, odebrał go od poprzednika swego dnia 22 kwietnia w następującym stanie: 508 kosynierów, 80 strzelców, kawalerii ze 120 koni — i rezerwę 23 koni do służby sztabowej i do pociągu — w ogóle 708 ludzi, a zatem mniej niż konwencja Jarosławiecka pozwalała.

Pierwszym staraniem majora Dąbrowskiego było nadać żołnierską postawę obozowi. Nieznacznie, choć szybkim krokiem przychodził zakład ten wojskowy do porządku — nie dawał przy tem żadnego powodu do przekroczenia warunków ugody Jarosławieckiej i z naszej strony byliśmy pewni niezerwania stosunków przyjaznych, a przynajmniej neutralnych z wojskiem pruskiem. Nie tak się rzecz miała z Prusakami. Ciągłe marsze i sposób zachowania się pruskiego żołnierza, nakazywały spodziewać się co chwila, że na obóz polski uderzą. W tem przewidywaniu major Dąbrowski zażądał, aby obóz pod Książem wzmocniony został oddziałem strzelców, z obozu pod Nowem Miastem.

Równocześnie dowódca obozu Książa rozesłał wezwanie do ościennych wsi żądając posiłku z ludzi zbrojnych i zażądał od dowódcy obozu Nowego Miasta, aby mu tenże z swym obozem, stosownie do rozkazu kwatery głównej, przybył na pomoc.

W kilka godzin dają się postrzegać z różnych stron tłumy ochoczych kosynierów, poprzedzane tumanami kurzu — słychać wesołe śpiewki z wtórem różnego rodzaju instrumentów — wszystko to przedstawiało zachwycający widok gotowości do boju.

Liczba ochotników do obrony miasta, równała się liczbie wojska w obozie będącego — z Nowego Miasta zaś prócz 45 strzelców przybyłych na 36 godzin przed bitwą żaden inny posiłek nie nadszedł.

Całkowita zatem siła składała się z 735 żołnierzy z obozu i drugie tyle pospolitego ruszenia. Siły te stały w szyku bojowym, oczekując natarcia pułkownika Brandta. Ku wieczorowi, gdy wracające patrole zawiadomiły, iż wojsko pruskie nie ruszyło się z miejsca, ani nawet żadnego przygotowania do wymarszu nie uczyniło dowódca obozu po rozdaniu żywności przybyłym ochotnikom, przemówił do nich i podziękował za śpieszne przybycie w pomoc. Otrzymawszy od nich przyrzeczenie, iż staną do boju na każde zawołanie, rozpuścił ich do domów; — brak żywności na stałe utrzymywanie ochotników nie pozwalał.

Tak dzień 28 zeszedł na niczem. Pułkownik Brandt uznawszy zapewne za potrzebne nie atakować wprzódy Książa nim sił swoich nie powiększy jeszcze przez nadciągające z różnych stron oddziały, postanowił odłożyć atak na dzień następny, by pewniejszym być zniesienia małej garstki powstańców zaledwie w części uzbrojonej.

Nazajutrz, 29 kwietnia o godzinie 9 rano patrole powracające ze strony Śremu i Dolska, zawiadomiły, iż poruszenia wojska pruskiego odbywają się w celu skoncentrowania się w kilku punktach, a mianowicie na trakcie od Śremu. W godzinę dają znać forpoczty jazdy polskiej o zbliżającym się nieprzyjacielu. Dowódzca jazdy, dla sprawdzenia wieści przebiega półkole forpoczt. Rzeczywiście wojsko pruskie zbliża się kilku kolumnami ku miastu.

Zapóźno już było myśleć o powtórnym zebraniu pospolitego ruszenia — zapalono przecież stosy i postanowiono bronić się siłami jakie obóz posiadał, a które rozłożono w sposób następujący: Szwadron kawalerii stanął na prawem skrzydle za miastem, od strony Nowego Miasta — strzelcy rozstawieni poza pierwszymi barykadami miasta dla bronienia wszystkich przystępów do niego — kosynierzy w rynku, podzieleni na cztery kompanie, po jednej w każdym rogu, wyjąwszy stu kos, których użyto na obsadzenie niektórych domów.

Przeciwko tej garstce powstańców pułkownik Brandt wystawił 7 batalionów piechoty liniowej kompanię strzelców, pięć szwadronów jazdy, ułanów i huzarów, nadto siedem dział. W ogóle przeto wystawił Brandt, licząc najniżej: 5320 bagnetów, 800 koni i 85 kanonier — razem przeszło 6000 żołnierza przeciwko 750 powstańcom; z których zaledwie 90 było uzbrojonych w broń palną zdolną do użycia, czyli ośmiu żołnierzy wyćwiczonego wojska, na jednego powstańca nieuzbrojonego i niewyćwiczonego. W tym samym czasie, w którym wojsko pruskie zbliżało się ku miastu z trzech stron, pułkownik Brandt przysłał o godzinie 10 i pół parlamentarza z żądaniem złożenia broni i bezwarunkowego poddania się w przeciągu jednej godziny, a w przeciwnym razie groził ropoczęciem boju.

Major Dąbrowski, po przeczytaniu expedycji parlamentarnej, wierząc poprzednim doniesieniom, iż jest tylko przez 4000 atakowanym i ufny w szybką pomoc z Nowego Miasta, zdecydował się na przyjęcie boju. Lecz odpowiedź nie była jeszcze skończona, czas jednej godziny do parlamentarki jeszcze nie przeminął, kiedy bój już rozpoczętym został.

(dokończenie nastąpi)

Walne zebranie RKS Skra

WARSZAWA.

W dniu wczorajszym w lokalu własnym odbyło się walne zebranie RKS Skra, któremu przewodniczył tow. J. Mulak. Po sprawozdaniu ustępującego zarządu udzielono mu na wniosek komisji rewizyjnej absolutorium, po czym nastąpiła ożywiona dyskusja w związku z programem prac klubu na rok bieżący.

W dyskusji, która przyniosła ożywioną wymianę zdań, przyjęto szereg wniosków, z których najważniejszym jest zlikwidowanie komitetu odbudowy i poruczenie jego funkcji nowemu zarządowi, przedstawiającemu się następująco: przewodniczący tow. dr Zajączkowski, 3 wiceprzewodniczących — tow. tow. Strusińska, Krawczyk i Piasecki, sekretarz — tow. Kozłowski, zastępca — tow. Rutkowski, skarbnik — tow. Błazałyk i gospodarz — tow. Troszok.

Nowe władze Polskiego Związku Kolarskiego

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie Polskiego Związku Kolarskiego, na którym z ważniejszych postanowień przeprowadzono roczną kadencję dla zawodników. Nowy zarząd przedstawia się następująco: prezes — Gołębiowski, członkowie zarządu: Kobuz J., Kobuz K., Wisznicki, Zaranek, Klimaszewski, Cieślak, Machaj, Orłowski M., mgr. Idzikowski i inż. Szymczyk.